

► Z PROKURATURY

DRUGI RAZ OSKARŻONY
O WYŁUDZENIE PIENIĘDZY
Z KREDYTÓW

► s. 4

► KOMUNIKACJA

DO KIEDY RUCH
WAHADŁOWY NA MOŚCIE
W NOWYM MIEŚCIE?

► s. 3

► Z POLICJI

KOLEJNA METODA
OSZUSTÓW

► s. 4



GAZETA
Jarocińska

Nr 15 (1174) 12 kwietnia 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Kamera cię widzi

► Ponad setka kamer bez przerwy śledzi to, co dzieje się w Jarocinie. Średnio raz w tygodniu nagrania z nich pomagają ustalić i pociągnąć do odpowiedzialności winnego kolizji lub wandalę. - *W pewnym stopniu przejęliśmy rolę policji* - mówi Norbert Zimny, szef agencji ochrony Tiger, która zajmuje się obsługą monitoringu.



Centrum monitoringu w agencji Tiger

PROBOSZCZ NIE UCIEKAŁ

Proboszcz parafii Chrystusa Króla w Jarocinie, według jednego ze świadków, cofając, miał uderzyć w stojące za nim volvo i odjechać z miejsca zdarzenia. - *Jestem przekonany, że nie uderzyłem. Nie uciekłem* - zaręcza ksiądz. Kluczowe może okazać się nagranie z kamery przemysłowej.

CZYTAJ NA STR. ► 3 i 11



► POWIAT

SZPITAL BEZ KONTROLI
WŁAŚCICIELA?

► s. 7

► JAROCIN

TRZEBA MILIONA,
BY OTWORZYĆ DINO
W WITASZYCACH

► s. 8

► KOTLIN

WÓJT NIE MOŻE
SPRZEDAĆ MIESZKANIA

► s. 11

► ŻERKÓW

CO TRZECI DOM
W CHRZANIE NIE BĘDZIE
PODŁĄCZONY
DO KANALIZACJI

► s. 11

► JARACZEWO

DWA RAZY
WIĘCEJ PSÓW

► s. 3

► NOWE MIASTO

GŁOSY DO MISKI,
POTEM KAWA I WINO

► s. 6

► JAROCIN

PREZES WAWROCKI
IDZIE DO SĄDU

► s. 6

► DEBATY „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”

Jeśli nie obwodnica, to co?

„Gazeta Jarocińska” i portal jarocinska.pl zapraszają na cykl debat dotyczących aktualnych problemów Jarocina i powiatu. Pierwsze spotkanie poświęcone będzie obwodnicy.

Politycy partii rządzącej już przed ostatnimi wyborami obwieścili, że mamy „obwodnicę w budowie”. Jeden z lokalnych działaczy, dawał głowę, że inwestycja „to jest sprawa przesądzona”. Tymczasem obwodnicy Jarocina nie ma w planach rządu na najbliższe lata. Powód ten sam, co dekadę temu - brak środków finansowych. Czy jest jakaś alternatywa? Temu poświęcona będzie pierwsza debata z udziałem ekspertów, samorządowców i polityków, która odbędzie się pod hasłem „Jeśli nie obwodnica, to co?”. Specjaliści na zlecenie wydawcy „Gazety” przygotowują projekt rozwiązań zastępczych, które poza udrożnieniem ruchu, mogłyby spowodować większe zainteresowanie naszym terenem ze strony potencjalnych inwestorów.

Pierwsza debata odbędzie się 25-go kwietnia o godz. 17.00 w restauracji Klubowa w Jarocinie.

(nba)

NASZA SONDA

Nieskuteczny monitoring?



CZY MONITORING
W MIEŚCIE, W SKLEPACH,
W SZKOŁACH JEST
SKUTECZNY?

45%

NIE, TO NIC NIE DAJE

38,9%

TAK, CZUJĘ SIĘ
BEZPIECZNIEJ

16,1%

NIE WIEM

Prawie połowa głosujących w sondzie na stronie jarocinska.pl uważa, że systemy kamer w mieście oraz w sklepach nie poprawiają bezpieczeństwa. Przeciwnego zdania jest blisko 40% internautów. „Mam małe przedsiębiorstwo w Jarocinie i dopiero zakładając monitoring, zobaczyłam, jak jestem okradana przez klientów” - skomentowała sprawę „anna”. „Co drugi Polak to złodziej, patrz tylko, co im się przyda” - wtóruje jej „Jan”.

Oddano 429 głosów.

(kg)

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Przez miesiąc ruch wahadłowy na moście w Nowym Mieście

Damian: A więc szykuje się dzisiaj ładny korecsek... :(((

Michu: czyli do roboty trzeba będzie wyjechać z 30 min wcześniej :/

Papa: Już przed wojną Niemcy stwierdzili, że most w tym miejscu będzie „do dupy”. Powojenne „Nowaki” były jednak mądrzejsze i jest jak jest...

luk: tradycyjnie naprawa mostu 2 razy do roku idzie dostać na głowę, jak nie budowa wag na

11 to most w Nowym Mieście.

Pirat: Tyle co kosztują te naprawy to wybudowali by nowy most, ale Polak potrafi

PO potrafi: Ten most już od dawna się przechyla. Jak zginą ludzie to dopiero coś zrobią. Kto zainwestuje w Jarocinie jak jedyny wążutki most nam się sypie.

„Ruch wahadłowy wprowadzono na moście w Nowym Mieście. Część obiektu utraciła nośność.” Tak straciła nośność, że aż się dziura

na wylot zrobiła...dobrze, że nikt nie wpadł.

Kasia: to niech oni się solidnie za robotę zabiorą, a nie jak jęde to 6 gdzieś się osiewa, a jeden robi, już 3 razy takie akcje widziałam!!!! do roboty

Zachowano oryginalną pisownię

► Więcej
na str. 5

TOP 5, czyli najpopularniejsze artykuły na jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Przewrócona ciężarówka blokuje drogę
2. ZGO świętuje swoje 10-lecie [WIDEO]
3. Podpalili tapczan w parku, bo chciał się ogrzać
4. Dyrektorka zaprezentowała PRL [WIDEO]
5. Przez miesiąc ruch wahadłowy na moście w Nowym Mieście

PLOTKI

SZTYWNE ŁĄCZE Z WOJEWODĄ

Podczas wizyty w JOK-u radni z zaplecza burmistrza odkryli tajne pomieszczenie, a w nim telefon tarczowy... Szybko okazało się, że to sztywne łącze z Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu.



NA PEWNO NIE NA DYMKA

Tajemniczą postać dostrzegł nasz reporter na balkonie gabinetu burmistrza Jarocina. Mężczyzna, ubrany w płaszcz, stojąc w kącie, rozmawiał z kimś przez telefon. Starł się przy tym, by nie być zauważonym przez przechodniów. Wprawne oko fotografa odkryło podobień-

stwo do naszego burmistrza. Czyżby zacięły się drzwi balkonowe? A może to tylko ważne negocjacje wymagające tajemnicy? No bo po co wychodzić na dwór w tak zimową wiosnę? Na pewno nie na „dymka”, bo jak wieść gminna niesie, burmistrz przestał palić.

PRZEWODNICZĄCY POD NAPIĘCIEM

Na sesji powiatowej niby spokojnie. Wszyscy elegancko ubrani - pod krawatami. A wiadomo „klient w krawacie jest mniej awanturujący się”... Podskórnie jednak kotłują się różne emocje. Niektórzy - jak przewodniczący osiedla 1000-lecia Zbigniew Kaczmarek - lojalnie ostrzega, że napięcie jest...



► KOLIZJA Z UDZIAŁEM SAMOCHODU NALEŻĄCEGO DO PARAFII CHRYSYTA KRÓLA W JAROCINIE

Proboszcz nie uciekał

► Proboszcz Andrzej Sośniak cofając, miał uderzyć w stojące za nim volvo i odjechać z miejsca zdarzenia. - *Jestem przekonany, że nie uderzyłem. Nie uciekłem* - zaręcza ksiądz.

Wersja świadka

Duchowny według jednego ze świadków miał zatrzymać się we wjeździe do galerii handlowej przy ul. Wrocławskiej i zacząć cofać. - *Kierowca samochodu, który był za nim, trąbił, bo między nimi była jeszcze spora odległość, ksiądz miał jeszcze dużo czasu, aby wyhamować. Ten trąbił, a on nic, uderzył, przystanął na chwilę, ale gość z tamtego samochodu nie zdążył nawet dojść do mercedesa, a ksiądz odjechał ul. Wrocławską w stronę Hallera* - relacjonuje świadek zdarzenia. Jadący volvo ruszył za mercedesem.

Wersja policji

- *Kierowca mercedesa ML podczas manewru cofania na ul. Barwickiego uderzył w stojące volvo, po czym ruszył do przodu i pojechał dalej* - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Kierowca volvo zgłosił sprawę na policję. Funkcjonariusze ustalili, że mercedes należy do parafii Chrystusa Króla w Jarocinie. Ksiądz kanonik Andrzej Sośniak ma złożyć w czwartek wyjaśnienia na ko-



mendzie. - *Prowadzimy czynności do wykroczenia. Proboszcz jest wezwany i ustalimy, kto prowadził samochód* - wyjaśnia rzeczniczka policji.

Kierowca volvo składający za-
wiadomienie na komendzie nie znał

jadącego mercedesem. Zdarzenie zarejestrowała kamera przemysłowa na jednym z budynków galerii handlowej. Agnieszka Zaworska poinformowała, że policja nie przejrzała jeszcze nagrania. Do zdarzenia do-

szło 14 marca w Jarocinie.

Wersja proboszcza

Proboszcz Andrzej Sośniak przyznaje, że to on siedział za kierownicą mercedesa. - *Pomyliłem drogi. Wyje-*

chałem z ul. Barwickiego i zauważyłem, że nie mogę jechać w prawo, zjechałem na chodnik, przepuściłem wszystkich, którzy za mną jechali i cofałem, aby stanąć pod kościołem Jerzego - opowiada duchowny. Dodaje, że kiedy usłyszał klakson, to wyszedł z pojazdu. Podobnie zrobił jadący volvo. Ze względu na duże nasilenie ruchu na ul. Wrocławskiej pojechali porozmawiać na ul. Hallera. - *Przeczyściliśmy samochód i mówię: „niech mi pan pokaże, gdzie to było uderzone”. Nie ma śladu uderzenia ani na moim aucie, ani na jego. A ten kierowca: „ja nie wiem, bo to nie moje auto”. To był młody wystraszony człowiek* - relacjonuje ksiądz Sośniak. - *Mężczyzna mówił, że wzywa policję. Powiedziałem mu, że ma tutaj numer rejestracyjny samochodu i proszę może pan robić, co pan chce* - przypomina sobie proboszcz. Rozmowę z kierowcą volvo opisuje jako spokojną. - *Jestem przekonany, że nie uderzyłem w jego samochód. Nie uciekłem* - zaręcza się ksiądz kanonik Andrzej Sośniak. Dodaje, że kiedyś zdarzyło mu się uszkodzić lusterko w innym pojeździe i zapłacił za nie. (era)

► JARACZEWO

Dwa razy więcej psów

Wpływ do budżetu gminy Jaraczewo z podatku od posiadania psów wyniósł w 2012 roku 4.310 zł. Zadeklarowano wtedy 245 czworonogów. W tym roku sołtysi, którzy pełnią rolę inkasentów, zbierają jeszcze dane. Już jednak wiadomo, że gminna statystyka psów się podwoi - w ubiegłym tygodniu było ich już 402. - *Sołtysi chodzą do mieszkańców i każdy*

deklaruje, ile tych zwierząt ma. Tak wyszło, że w tym roku jest ich dwa razy więcej. A za ile będzie zapłacone, to zobaczymy - mówi Zofia Jankowska, skarbniczka gminy Jaraczewo.

Sołtysom opłaca się „wykryć” jak najwięcej czworonogów. Półowa zebranego podatku stanowi bowiem ich wynagrodzenie.

(igi)

► NOWE MIASTO

Żeby urząd się lepiej prezentował



Obecny wygląd budynku urzędu nie wszystkim radnym się podoba

Obskurna - tak o elewacji nowomiejsciejskiego urzędu mówi radna Zofia Kędziora.

- *Wypadałoby, żeby ten urząd bardziej się prezentował, bardziej reprezentacyjny był* - powiedziała podczas jednego z posiedzeń radna. Uznała, że w budżecie powinny się znaleźć pieniądze również na

to. - *Moim zdaniem urząd gminy powinien się pozytywnie wyróżniać spośród budynków w Nowym Mieście* - mówi przewodniczący rady, Janusz Janicki. - *Na pewno żadnej przeszkody ze strony radnych nie będzie, żeby troszeczkę poprawić elewację.*

(akf)

O NASZYCH SPRAWACH PRZY KAWIE

JEŚLI NIE OBWODNICA, TO CO?

- Czy powstanie obwodnica Jarocina?
- Czy alternatywą dla obwodnicy jest łącznik Poznańska-Niepodległości?
- A może jest jakaś trzecia droga?

Porozmawiajmy o tym przy kawie 25 kwietnia 2013 r., o godz. 17.00, w restauracji „Klubowa”. „Gazeta Jarocińska” zaprasza wszystkich do wspólnej dyskusji „Jak rozwiązać problemy komunikacyjne na naszym terenie?”. Udział w spotkaniu wezmą eksperci i politycy.

► ŻERKÓW

Burmistrz podzielił pieniądze na sport

Między trzy organizacje pozarządowe burmistrz Żerkowa podzielił 25 tys. zł. Pieniądze będą wydane na zadania związane z upowszechnianiem kultury fizycznej i sportu. Tradycyjnie dotacje dostały dwie miejscowe organizacje - 17 tys. zł otrzymała Salezjańska Organizacja Sportowa z Dobieszczyzny, a 6 tys. zł przyznano Klubowi Rekreacyjno-Sportowemu „Europejczyk”

z Chrzana.

Po raz pierwszy dofinansowana została działalność Polskiej Federacji Freestyle Football z Ligoty Górnej (gm. Koziegłowy). Na turniej i warsztaty freestyle, które latem zorganizowane zostaną w Żerkowie, federacja otrzymała 2 tys. zł.

Jacek Jędraszczyk miał w tym roku do dyspozycji znacznie uszczuploną pulę pieniędzy. Była ona

o 60 tys. zł mniejsza od tej, którą dzielił w 2011 roku. - *Musimy się zadowolić tym, co jest. Mamy mniejszy budżet i w związku z tym wszystkim obcinamy. To nie znaczy, że zaraz coś się rozsypie. Trzeba też szukać innych źródeł* - radzi burmistrz.

Wysokość przyznanych dotacji nie przekracza 90% całkowitych kosztów zadania.

(ann)

WIEŚCI KRYMINALNE

Pod wpływem za kierownicą

7 kwietnia w Ludwinowie zatrzymano Tadeusza K. 53-letni kierowca fiata nadmuchał 0,5 promila.

1,6 promila alkoholu miał w organizmie Mariusz Ch. z gminy Kotlin. Kierowcę volkswagena golfa sprawdzono 2 kwietnia na ul. Żerkowskiej w Jarocinie.

0,9 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Zbigniewa K. z gm. Jarocin. Nietrzeźwy mężczyzna jechał ciężarowym jelczem. Skontrolowany został 1 kwietnia na ul. Żerkowskiej w Jarocinie.

31 marca na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie zatrzymano Kamila C. z gm. Jaraczewo. Kierowca opła astry nadmuchał 0,7 promila.

Ukradł psa

byłej dziewczynie

Agnieszka J. z Jarocina straciła swojego ulubionego czworonoga. W niedzielę wieczorem poinformowała policję, że jej były chłopak podjechał samochodem pod posesję i skradł owczarka niemieckiego o wartości 200 zł. Sprawę wyjaśnia policja.

Zabrał telefon

za niespłaconą pożyczkę

27-letni jarocinianin ukradł swojemu koledze telefon, bo ten miał mu nie oddać pożyczonych pieniędzy.

Do zdarzenia doszło w środę wieczorem na ul. Batorego w Jarocinie. Do idącego 27-latka podszedł jego kolega i zażądał zwrotu pożyczonych pieniędzy. Mężczyzna odmówił, utrzymywał, że spłacił zobowiązanie, a poza tym nie ma przy sobie gotówki. Napastnik wyciągnął z jego kieszeni telefon komórkowy i uciekł. Pokrzywdzony o zdarzeniu poinformował policję. Kryminalni szybko ustalili miejsce pobytu sprawcy i zatrzymali go w mieszkaniu. 27-latek przyznał się do kradzieży. Odzyskany telefon jeszcze tego samego dnia wrócił do właściciela.

Kradzież czekolady i alkoholu

5 kwietnia w Kauflandzie Andrzej D. z powiatu kaliskiego skradł 11 czekolad o wartości 104 zł. Sprawca został ukarany mandatem.

Tego samego dnia w sklepie Whisky Shop na ul. Wrocławskiej w Jarocinie Krzysztof K. z Jarocina zrabował alkohol i zbiegł z miejsca zdarzenia.

Bili się pod Kebabem

Do rękoczynów pomiędzy dwoma mężczyznami doszło przez lokalem Saray Kebab na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie. Właściciel pubu wezwał policję. - Ustaliliśmy, że jeden mężczyzna uderzył drugiego - relacjonuje st. sierż. Maciej Kaczmarek z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Policja zatrzymała agresora po pościgu na rynku.

(era)

Kolejna metoda oszustów. Na nowego sąsiada

Nową metodę oszukiwania osób starszych wymyślili złodzieje. Przedstawiają się jako nowi sąsiedzi i - wykorzystując nieuwagę ludzi - kradną im oszczędności.

Sposób działania naciągaczy był identyczny. Nieznany mężczyzna zapukał do jednego z lokali na ul. Wolności. 82-latka wpuściła go do domu. - Mężczyzna, podając się za nowego sąsiada, pod pretekstem pożyczania pieniędzy wszedł do jej mieszkania

i po odwróceniu uwagi właścicielki zabrał z szuflady mebli szaszetkę, w której znajdowały się pieniądze w kwocie 1.000 zł i książeczkę oszczędnościową PKO - mówi st. sierż. Maciej Kaczmarek z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Naciągacz okradł kobietę

w piątek pomiędzy 12.00 a 13.00.

Podobne zgłoszenie otrzymała policja od 79-latki z ul. Sportowej. Nieznany jej mężczyzna podszedł się pod nowego sąsiada, aby wejść do jej mieszkania. Z szuflady w szafie zabrał 700 zł i dwa złote pierścionki

leżące na meblach. Oszust pojawił się również w piątek, pomiędzy 14.00 a 15.00.

Policja apeluje do osób starszych, aby nie wpuszczały do mieszkań obcych osób.

(era)

Przestępczość w Kotlinie tak jak w Jaraczewie i Żerkowie

8,42 procenta ogółu przestępstw popełnionych w powiecie jarocińskim odnotowano na terenie gminy Kotlin. - Na zbliżonym poziomie utrzymuje się zagrożenie przestępczością w gminach Jaraczewo i Żerków - mówił asp. szt. Maciej Biełta, kierownik Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji, przedstawiając ubiegłoroczne sprawozdanie z bezpieczeństwa na sesji w Kotlinie.

(era)

POLICYJNE LICZBY Z GM. KOTLIN

- 4 postępowania dotyczące przemocy w rodzinie prowadzono w minionym roku
- 12 rodzin ma Niebieską Kartę
- 5 wypadków odnotowano w 2012 r.
- 1 osoba zginęła na drogach gminy Kotlin
- 32 nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymali policjanci
- 21 interwencji domowych
- 5.000 zł przekazała gmina Kotlin na paliwo dla policji



Drugi raz oskarżony o wyłudzenie pieniędzy z kredytów

Ponad 45 tys. zł miał wyłudzić Stanisław O. z Cerekwicy Nowej. 70-latek namawiał znajomych, aby brali „na siebie” kredyty, a pieniądze przekazywali jemu. Mężczyzna został już skazany za identyczny proceder na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat.

Jarocińska prokuratura skierowała już drugi akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi O. Śledczy zarzucili 70-latkowi, że „działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem dwie kobiety”. Namówił je, aby „na siebie” wzięły kredyty, a pieniądze dały jemu. Jedna z pokrzywdzonych pożyczyła 30 tys. zł w dwóch różnych bankach, a druga ponad 15 tys. Stanisław O. nie wywiązał się z deklaracji spłaty zobowiązań.

Oszustowi za przestępstwa, których miał się dopuścić w styczniu i lutym 2011 r., grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

70-latek ma już wyrok za identyczne czyny. W tym roku jarociński sąd skazał go na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć lat. Mężczyzna musi oddać ponad 237 tys. zł w swoim znajomym, od których wyłudził pieniądze. Prokuratura postawiła Stanisławowi O. 13 zarzutów, oskarżając go o „wyciągnięcie” ponad 290 tys. zł.

(era)

Złamał szczękę, bo był pijany

Pijany 20-latek z Przemyśla złamał szczękę mieszkańcowi Jarocina, który dwukrotnie wskazał mu drogę na dworzec PKP.

Do zdarzenia doszło w sobotę na ul. Paderewskiego w Jarocinie. Do stojącego pod sklepem nocnym mieszkańca miasta podszedł młody mężczyzna i zapytał, jak ma dojść na dworzec PKP. Jarocinianin wskazał mu drogę i wraz z dziewczyną poszedł dalej. - Kilka minut później został ponownie zaczepiony przez nieznanego i zapytany o drogę na dworzec. Gdy po raz kolejny wskazał mężczyźnie kierunek, 20-latek uderzył go z pięści w twarz, a następnie, leżącego już na ziemi, kilkakrotnie uderzył w głowę - opowiada st. sierż.

Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Napastnik uciekł w kierunku dworca. Poszkodowany o zdarzeniu poinformował policję. Funkcjonariusze zatrzymali sprawcę po kilku minutach od zgłoszenia. Jarocinianin ze złamaną szczęką i rozciętą wargą przebywa w kaliskim szpitalu.

20-letni agresor z Przemyśla miał 1,3 promila alkoholu w organizmie. W czasie przesłuchania nie potrafił wyjaśnić, dlaczego zaatakował. Stwierdził tylko, że był nietrzeźwy, „a alkohol źle na niego działa”. Napastnikowi grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)

Podpalił tapczan w parku, żeby się ogrzać

500 zł mandatu musi zapłacić 22-letni mężczyzna. Jarocinianin przyniósł do parku tapczan, który podpalił.

W niedzielę wielkanocną policjanci patrolujący miasto dostrzegli ogień w parku przy ul. Szubianki w Jarocinie. Funkcjonariusze postanowili sprawdzić, co jest źródłem płomieni. - Okazało się, że w środku parku płonął stary tapczan i drzewo, o które był podparty. Obok „ogniska” stał 22-letni mężczyzna, mieszkaniec Jarocina. Jak ustalili funkcjonariusze, był on sprawcą pożaru. Policjantom powiedział, że było mu zimno, więc podpalił tapczan, żeby w ten sposób się ogrzać - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Policjanci ugasili płomienie śniegiem. a 22-latek dostał 500 zł mandatu.

(era)

NOWE MIASTO ► UTRUDNIENIA DLA KIEROWCÓW NA „JEDENASTCE”

Przez miesiąc ruch wahadłowy na moście w Nowym Mieście



Ruch wahadłowy wprowadzono na moście w Nowym Mieście. Część obiektu utraciła nośność.

Na przeprawie konieczna jest wymiana kilka elementów dylatacji na wyjeździe w stronę Jarocina. - *Najpierw trzeba wyciąć uszkodzone segmenty, potem ułożyć uzbrojenie, wykonać płytę i położyć asfalt* - wyjaśnia Jerzy Helwig, dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Rejon w Środzie Wielkopolskiej. Dodaje, że doraźny remont nie dał oczekiwanych efektów. - *Elementy płyty są zawilgocone, a od dołu widać, że ten*

beton jest dużo słabszy - podkreśla szef średzkich drogowców.

Po moście można poruszać się tylko jednym pasem jezdni. - *Nikt nie odważy się puścić ruchu całą szerokością drogi, bo to może się źle skończyć* - uważa Helwig. Zaznacza, że próbowano zorganizować przejazd w jedną i drugą stronę, ale kierowcy nie przestrzegali ograniczenia prędkości do 20 km/h. W dzień ruch sterowany jest ręcznie, a w nocy sygnalizacją świetlną. Remont jest planowany na powierzchni 80 metrów kwadratowych przeprawy. (era)

JAROCIN



Fot. Bartek Nawrocki

Droga z Biedronki z prawoskrętem

Między ulicami Poznańską i Kasztanową w Jarocinie powstaje trzeci market sieci Biedronka. Inwestor wybudował nie tylko sklep, ale sfinansował też nowy odcinek drogi. Łącznik Kasztanowa - Poznańska

u wylotu będzie miał prawoskręt. Przebudowane zostanie też istniejące skrzyżowanie przelotówki z ul. Kasztanową, gdzie docelowo zaplanowano dodatkowy pas w lewo. Ma to rozładować problemy komunikacyjne,

jakie występują w tym rejonie miasta zwłaszcza w dni targowe. Nowa droga będzie przebiegała przez prywatny teren i częściowo przez działkę należącą do Zakładu Usług Komunalnych. - *Po zakończeniu budowy ten odcinek będzie*

przekazany miastu - informuje Roman Danielczyk, dyrektor Wydziału Nieruchomości, Planowania i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Jarocinie. (nba)

OGŁOSZENIA

► JAROCIN

Rusza remont wiaduktu na drodze krajowej nr 15

W przyszłym tygodniu rozpocznie się remont wiaduktu kolejowego nad drogą nr 15 (ul. Wrocławską) w Jarocinie. Pierwszy etap prac rozpocznie się 15 kwietnia i potrwa 20 kwietnia. Na kierowców w tym czasie czekają utrudnienia. W godzinach 7.00 do 18.00 ruch wahadłowy będzie odbywał się lewą stroną (jadąc z Jarocina w kierunku Krotoszyna). Problemy będą też w maju. - *Od 1 do 2 maja w godz. 7.00 - 18.00 oraz dnia 17 maja 2013 r. w godz. 7.00 do 18.00 nastąpią kolejne utrudnienia spowodowane wprowadzeniem ruchu wahadłowego* - informuje Zdzisław Siwiński dyrektor ds. technicznych PPU Dromo Sp. z o.o., które wykona remont mostu, prosząc zmotoryzowanych o cierpliwość. (nba)

► JAROCIN

Prezes JLA zachorował

Prezes Jarocińskich Linii Autobusowych poważnie zachorował. Z informacji płynących ze spółki wynika, że absencja Grzegorza Mirkiewicza może potrwać nawet pół roku. Szef JLA nie ma zastępcy, a na bieżąco zakładem kieruje teraz Paweł Łakomy, główny specjalista. - *Rozmawiałem z panem Mirkiewiczem i jeśli te informacje dotyczące absencji pana prezesa się potwierdzą, myślę, że jakaś osoba będzie musiała być oddelegowana do zarządzania JLA* - tłumaczy nadzorujący spółki wiceburmistrz Mikołaj Kostka. Decyzja, kto i w jakiej formie będzie kierował JLA ma zapasć w tym tygodniu. Grzegorz Mirkiewicz jest szefem komunikacji miejskiej od 2008 roku. (nba)

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

Krotoszyn, ul. Magazynowa 8

betoniarnia.ochmann@op.pl
przedsiębiorstwo.ochmann@op.pl
kom. 603 66 88 92, 603 66 88 93
603 66 88 94, 603 66 88 97
tel. 62 721 19 27

Usługi świadczone dla

PRZEMYSŁU - kompleksowa budowa hali i obiektów przemysłowych - wykonywanie posadzek przemysłowych - roboty żelbetowe - utwardzanie placów manewrowych i dróg dojazdowych betonem lub kostką brukową	ROLNICTWA - budowa magazynów produktów rolnych i budynków inwentarskich - wykonywanie silosów na kiszonkę - wykonywanie zbiorników i płyt obornikowych - utwardzanie podwórek i placów manewrowych	KLIENTA INDYWIDUALNEGO - budowa domów (stan deweloperski) - kompleksowe wykonanie fundamentów, ław fundamentowych i stropów
--	---	--

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM 2 i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)
- SZKOŁY POLICEALNE
- BHP • ADMINISTRACJA
- RACHUNKOWOŚĆ • FLORYSTA
- OPIEKUN MEDYCZNY

Przynieś podanie jeszcze dziś

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOŚCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

PODANIA PRZYJMUJEMY W SEKRETARIACIE

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

INFORMACJE

O deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi złożyli mieszkańcy gminy Kotlin.



STANISŁAW MARTUZALSKI, burmistrz Jarocina (podczas spotkania z radnymi)

„Moje słowa nie są gołosłowne.”

SKORACZEW

Głosy do miski, potem kawa i wino

Kazimierz Stangreczak został ponownie wybrany na sołtysa Skoraczewa. Podczas zebrania dyskutowano o tym, co trzeba zrobić w wiosce.

W wyborach, które odbyły się w świetlicy wiejskiej, wzięło udział 39 osób. Ze względu na brak urny głosy oddawano do... plastikowej miski. 29 mieszkańców poparło pełniącego do tej pory funkcję sołtysa, Kazimierza Stangreczaka, 10 - Wiesławę Pawłowską. W skład rady sołeckiej weszli Grażyna Wojtkowiak, Marta Golińska i Maciej Polowczyk. Mieszkańcy zostali poczęstowani kawą i ciastkami. Po ogłoszeniu wyników głosowania sołtys zaprosił wszystkich na „pół lampki wina”.

W zebraniu wzięli udział: wójt gminy Aleksander Podemski, przewodniczący rady Janusz Janicki i radna Alicja Kryszak. Podczas dyskusji o tym, co jest ważne dla skoraczewian poruszono problem drogiej wody. - Kiedy będzie tańsza? Może uda się podłączyć wieś do gminnego rurociągu? Placimy 1 zł więcej. Miałaby być rekompensata z gminy - przypomniał sołtys. - Dalej - kanalizacja. U mnie wyszło na osobę 27 zł, 9,48 zł za kubik placimy. Pięciosobowa rodzina, która jest podłączona do kanalizacji, tyle nie płaci!

Przewodniczący rady stwierdził, że w 2013 roku nie da się już raczej nic zrobić. - Wyjście jest jedno - musi paść wniosek formalny do budżetu, już na 2014 rok, żeby objąć mieszkańców Skoraczewa dopłatą do wody - podpowiedział. Alicja Kryszak poinformowała, że mieszkańcy Skoraczewa pewnie woleliby się podłączyć do Chwałęcina. Wójt zaproponował inne rozwiązanie. - Do hydroforni w Chwałęcinie jest podłączonych dużo odbiorców i jest duże zużycie. Czy nie lepiej dogadać się z gminą Książ? - zastanawiał się głośno.

(akf)



Na wybory przyszło 39 mieszkańców wioski



Komisja skrutacyjna liczyła głosy z... miski



Sołtys wraz z radą sołecką

CO ZROBIONO W SKORACZEWIE W POPRZEDNIEJ KADENCJI Z FUNDUSZU SOŁECKIEGO?

rok	wysokość funduszu	
2010	7.400 zł	zakup kosiarki, wymiana okien w świetlicy, malowanie obiektu, zakup upominków dla dzieci na Gwiazdkę
2011	8.549 zł	wymiana kolejnych okien, drzwi, upominki dla dzieci na Dzień Dziecka
2012	9.542 zł	zakup dwóch okien, ławek, farby do malowania przystanku oraz płotu przy świetlicy i placu zabaw, sprzętu i wyposażenia świetlicy (stołu tenisowego, talerzy, firanek)

W 2013 roku do dyspozycji mieszkańców jest 9.821 zł. W planach są m.in. zakup trzech ławek, remont instalacji elektrycznej w świetlicy, zakup materiałów na remont i wyposażenie świetlicy.

OGŁOSZENIE

Opozycja pyta, kiedy prezes zwróci 60 tysięcy

Prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego odwołuje się od uzasadnienia prokuratury, która wykazała, że jego działalność przyniosła spółce 60 tys. zł strat. Opozycja pyta, kiedy Tomasz Wawrocki zwróci pieniądze.

Radni Ziemi Jarocińskiej napisali w interpelacji do władz miasta. „W związku z wypowiedziami prasowymi zastępcy burmistrza Mikołaja Kostki, który stwierdził: „Prezes te pieniądze zwróci (...)” zwracamy się zapytaniem, czy, kiedy, w jakiej formie i w jakiej wysokości kwota oszacowanych strat została już zwrócona do spółki JTBS lub kiedy to nastąpi?” - czytamy w piśmie.

Latem ubiegłego roku prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie nieprawidłowości dotyczących robót remontowych w zasobach JTBS-u. W uzasadnieniu śledczy wskazali, że prezes Tomasz Wawrocki „bezpodstawnie nawiązał współpracę z firmą Mar-Ins-Bud” należącą do Wojciecha Martuzalskiego, prywatnie kuzyna obecnego burmistrza. Wszystko dlatego, że wcześniej przetarg na wykonywanie usług na rzecz spółki wygrała z niższymi cenami zupełnie inna firma. - „Poprzez nadpłatę kwoty 43.657 zł, która wynika z zabezpieczonych dokumentów, w tym kosztorysów oraz kwotę 15-20 tys. zł wynikającą z zaniechania egzekwowania kar umownych, wyrządził zarządzanej spółce szkodę finansową, do czego przyznał się w trakcie przesłuchania” - czytamy w uzasadnieniu. Zarzutów nikomu nie postawiono.

Opozycja zdaje się nie zauważać, że w analizowanym przez śledczych okresie miastem rządził burmistrz Adam Pawlicki (dzisiaj prezes stowarzyszenia ZJ), a w radzie nadzorczej spółki zasiadał między innymi Michał Zabiński (też członek ZJ i były skarbnik gminy).

W tym tygodniu w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Jarocinie ma być rozpatrzona skarga Tomasza Wawrockiego, który nie zgadza się z uzasadnieniem prokuratury. Kiedy radni ZJ odczytywali na sesji swoją interpelację, prezes wyszedł. O sprawie nie chciał też rozmawiać z „Gazetą”. (nba)

Jarocińskie firmy przegrały

12 firm wystartowało w przetargu na utrzymanie zieleni na terenie Jarocina. Pięciu miejscowych oferentów musiało konkurować z przedsiębiorstwami z całej Polski - między innymi z Warszawy i Milicza. Najniższą cenę - 40.551 zł zaproponowało P.H.U. Marpol Marcina Misiaka z Koła i tę ofertę wybrali urzędnicy. Zdaniem władz miasta duże zainteresowanie zewnętrznych oferentów to wynik poczynionych zmian w podejściu do zamówień publicznych. W ubiegłym roku tylko za utrzymanie parku miejskiego firma Eko-Dbaj skasowała od miasta ponad 110 tys. zł. Ale krytycy takiego podejścia do przetargów pokazują, że coraz częściej roboty na naszym terenie realizują

zewnętrzne firmy - np. z Gryfina, to zaś może przekładać się na poziom bezrobocia. - Ważne zamówienia realizują te same firmy, co w latach ubiegłych, robią to samo kilkaset procent taniej i są to firmy jarocińskie - mówi wiceburmistrz Mikołaj Kostka. - Firma z Koła też może tutaj zatrudnić pracowników, wynajmując pomieszczenie i zaangażować ludzi do bieżącej obsługi. Mamy prawo zamówień publicznych i nie ma o czym dyskutować. Jeśli np. Eko-Dbaj przegrywa w Jarocinie, bo ma nieatrakcyjną cenę, to wygrywa w innej gminie i tam realizuje swoje zadania. Paradoksalnie czasami nasze firmy proponują za to samo wyższe ceny u nas niż w gminach sąsiednich. (nba)

MOTOSERCE
V edycja
OTWARCIE SEZONU MOTOCYKLOWEGO

9.00 Zbiórka uczestników na Rynku
9.30 - 10.00 Parada motocyklowa
10.00 - 14.00 Zbiórka Kwił
12.30 msza św. + poświęcenie motocykli
10.00 Wystawa motocykli
14.00 Badanie głośności tłumików

Scena
10.00 Startujemy
10.15 - 12.15 POISSONET SEED
13.00 - 13.15 Pokazy YOYO
13.30 - 13.50 Pokazy ratownictwa medycznego
13.50 - 14.15 Rower Auto Gogle
14.15 - 14.30 Feel the Beat Cre - Hip Hop Dance
14.30 - 15.30 PERSONA NON GRATA
15.30 - 16.00 Spiewa Dominika, Paulina, Kasia
16.00 - 16.40 Hip Hop NIGGAZ TEAM
16.50 - 18.00 ARTE FUCKT

oni mają motoserce

21 kwietnia 2013 r.
KREW DAREM ŻYCIA

Pod patronatem Burmistrza Jarocina

11

nagród jubileuszowych planuje się wypłacić pracownikom szkół w gminie Żerków w 2013 r.

6

„jubileuszków” będzie się w tym roku należało pracownikom żerkowskiego urzędu miejskiego

Mikołaj Kostka, wiceburmistrz Jarocina (podczas lustracji rynku)

„Nie da się wszystkich zadowolić.”



INFORMACJE

JAROCIN ► KOMISJA REWIZYJNA SPRAWDZIŁA NADZÓR NAD POWIATOWĄ SPÓŁKĄ

Szpital bez kontroli właściciela

► Brak kontroli nad rozbudową oraz działalnością bieżącą jarocińskiego szpitala zarzuciła zarządowi powiatu komisja rewizyjna. „Zgromadzenie wspólników działające w imieniu samorządu powiatowego nie dochowuje należytej staranności w wywiązywaniu się z nałożonych na nich obowiązków” - czytał z protokołu kontroli Teodor Grobelny, przewodniczący komisji.

► Właścicielem spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie jest samorząd powiatowy, który stanowi zgromadzenie wspólników. W jego imieniu nadzór nad spółką pełni zarząd powiatu. Spośród pięciu członków tego gremium szczególnie odpowiedzialny za sprawy związane ze szpitalem jest etatowy członek zarządu powiatu Przemysław Musielak.



Radni powiatowej opozycji chcieli wiedzieć, na co stać powiat i z czego musi zrezygnować, żeby kontynuować rozpoczęte inwestycje

Kontrola wykazała, że sytuacja finansowa szpitala jest bardzo trudna. Z obliczeń radnych wynikało, że na inwestycję w szpitalu oraz niezbędne remonty i modernizacje potrzeba około 7 mln zł, których nie ma ani w kasie powiatu, ani na rachunku placówki. „Rodzi się też wątpliwość, czy spółka podola spłacie obligacji poręczonych przez powiat” - czytał radny Grobelny. „Niepokój budzi fakt, że problemy finansowe szpitala nie były omawiane na sesjach rady powiatu. Prawdopodobnie zarząd nie ma świadomości czekających nas wydatków związanych z funkcjonowaniem szpitala” - dodał przewodniczący komisji rewizyjnej.

Starosta Mikołaj Szymczak, po wysłuchaniu wniosków z kontroli, nie ukrywał oburzenia: Uznał wszystkie zarzuty za nieprawdziwe, a protokół za nierzetelny, oparty na insynuacjach i subiektywnych poglądach niektórych członków komisji. - Zawarte są tam twierdzenia o charakterze ocen osób biorących udział w kontroli, które to oceny nie mają żadnego pokrycia w faktach, to jest - nie mają nic wspólnego z rzeczywistym stanem spraw i sytuacją szpitala. Mają za to charakter polityczny i zostały sformułowane w celu zdyskredytowania działań zarządu powiatu dotyczących szpitala - oświadczył Mikołaj Szymczak. Jego wystąpienie podsumował jeden z członków komisji rewizyjnej - radny Zygmunt Meisnerowski. - Dziewięćdziesiąt procent pana wypowiedzi nie dotyczyło kontroli. Komisja rewizyjna nie sprawdzała spółki szpitalnej ani pracy prezesa czy rady nadzorczej. Zgodnie z uprawnieniami komisji i zakresem kontroli nie mieliśmy do tego prawa. Sprawdzaliśmy tylko skuteczność nadzoru właścicielskiego głównie nad prowadzoną w szpitalu inwestycją rozbudowy i zabezpieczeniem finansowym tego zadania - argumentował Meisnerowski. - Chciałbym też wyraźnie podkreślić, że wszystkie podane przez komisję cyfry, dotyczące

finansów szpitala, mają pełne odbicie i są umieszczone w protokołach zarządu powiatu. To nie są cyfry z sufitu czy wydumane politycznie - dodał radny.

Jako dowód na brak nadzoru nad szpitalem Meisnerowski podał przykład rozbieżności w przedstawianych komisji rewizyjnej informacjach. - Spotkaliśmy się w starostwie i zapytaliśmy etatowego członka zarządu powiatu Przemysława Musielaka o budowę lądowiska. Poinformował nas, że sprawa jest w opracowaniu komisji zajmującej się kierunkami nalołów helikopterów. Potrwa to dwa, trzy miesiące. Potem kilka tygodni trzeba poczekać na pozwolenie na budowę. Pół godziny później udaliśmy się do szpitala i zapytaliśmy o to samo. Na to prezes Jantas mówi, że pozwolenie na budowę to on ma już u siebie w szafie - relacjonował radny Meisnerowski. - Więc o czym my mówimy. Ten krótki przykład najlepiej obrazuje kompletny brak jakiegokolwiek nadzoru nad tym, co dzieje się w szpitalu - dodał.

Komisja rewizyjna zwróciła się do zarządu powiatu o przygotowanie symulacji finansowej, w której uwzględnione zostałyby wszystkie wydatki powiatu, związane ze szpitalem, budową wiaduktów oraz Domem Pomocy Społecznej. - Tylko taka informacja pozwoli na wypracowanie realnych decyzji inwestycyjnych - argumentował radny Grobelny. - Musimy wiedzieć, co dalej. Na każde z tych zadań potrzebne są niemałe pieniądze. Przed nami są poważne decyzje. Chociażby ta, czy dalsza rozbudowa szpitala jest potrzebna, czy nie i czy nas na nią stać. To samo dotyczy przyszłości Domu Pomocy Społecznej i inwestowania w nową siedzibę w Kotlinie. Jednak, żeby cokolwiek postanowić, musimy wiedzieć, jakie są nasze możliwości finansowe - przekonywał Zygmunt Meisnerowski. Po burzliwej dyskusji radni zgodzili się z wnioskiem komisji.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

KWOTY, KTÓRYCH W OPINII KOMISJI REWIZYJNEJ BRAKUJE NA INWESTYCJE W SZPITALU

► 2,5 mln zł
NA ROZBUDOWĘ SZPITALA

► 1 mln zł
NA WYPOSAŻENIE NOWEJ CZĘŚCI SZPITALA

► 3 mln zł
NA DOSTOSOWANIE STAREJ CZĘŚCI SZPITALA DO WYMOGÓW

► 800 tys. zł
NA BUDOWĘ LĄDOWISKA DLA HELIKOPTERÓW

OGŁOSZENIE

Zapraszamy do udziału w naszym ekologicznym konkursie !!!

„ZBIERAM PUSZKI- CHRONIĘ ŚRODOWISKO”



JAROCIN recal

Czeka na Was wiele atrakcyjnych nagród !!!
Więcej informacji uzyskacie u nauczycieli,
w regulaminie oraz siedzibie naszego zakładu !!!

ZGO

„Zakład Gospodarki Odpadami” Sp. z o.o. w Jarocinie
Sp. z o.o. w Jarocinie
Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel. 62 747-24-56
www.zgo-jarocin.pl

„Zakład Gospodarki Odpadami” Sp. z o.o. w Jarocinie informuje, że od dnia 15 kwietnia 2013 roku, w dni robocze odpady komunalne przyjmowane będą w godzinach od 7.00 do 21.00

INFORMACJE

DANUTA MAĆKOWIAK, radna jarocińska
(podczas dyskusji na komisji)„Sprawiedliwości nigdy nie było
i nie będzie.”

475

tys. zł wyda w tym roku
gmina Jarocin na wykup
udziałów w spółce Jarociński Fundusz Poręczeń
Kredytowych od spółki Jarocin Sport.

(nba)

▶ WITASZYCE

Trzeba wydać milion, żeby otworzyć Dino

► Urzędnicy twierdzą, że właściciel sieci Dino nie otrzyma zgody na użytkowanie marketu w Witaszycach, dopóki nie wykona przebudowy skrzyżowania z drogą krajową. Tymczasem firma zapowiada otwarcie sklepu, a krzyżówki nawet nie tknięto. Czy dlatego, że inwestycja może kosztować nawet milion złotych?

Firma reklamowa wynajęta przez inwestora wykleiła wielki billboard z napisem „Wkrótce otwarcie”.
- W środku wszystko już jest gotowe na „towarowanie” - mówi mężczyzna doglądający robotników. Market Dino jest pierwszym tak dużym sklepem w Witaszycach. Powstał u zbiegu ulic Piaskowej i Stawnej.

Były burmistrz dawał za mało

Gmina długie lata nie mogła znaleźć pomysłu na teren w centrum Witaszyc. W ubiegłym roku samorząd wystawił działkę na sprzedaż. Cena wywoławcza - 100 tys. zł. Stało się 5 ofert, w tym były burmistrz Adam Pawlicki. Każdy z innym pomysłem na nieruchomości. - Chodziło nam bardziej, żeby zablokować tam potencjalną inwestycję - nie ukrywa jeden z przedsiębiorców. Po ostrej licytacji grunt za 335 tys. zł kupiło Centrum Wynajmu Nieruchomości z Krotoszy. Od początku było wiadomo, że stanie tam market. - Informacje były takie, że obowiązkowo trzeba będzie przebudować tam skrzyżowanie z drogą krajową nr 11, to był warunek konieczny - zauważa Agnieszka Wosińska-Przybył, która odpadła w przetargu. Jarocinianka wraz z mężem prowadziła własne śledztwo w tej sprawie. Przeglądała dokumentację, napisała zażalenie do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Ustalenia? - Sklep ma się niedługo otworzyć, a skrzyżowania są nieruszone - zauważa Wosińska-Przybył. Ma swoje podejrzenia. - Inwestor do pozwolenia na budowę załączył mapkę, na której opisał zjazd na drogi gminne, ale nic nie wspomniał o przebudowie skrzyżowania i oni tym się sugerowali. Nie patrzyli, jakie pismo wystosowała GDDKiA. Ta ostatnia zgodziła się na zjazd do drogi publicznej, ale tylko i wyłącznie pod warunkiem wybudowania skrzyżowania ze światłami na drodze krajowej. Czy rzeczywiście?

Drogowcy stawiają warunki

Jeszcze przed rozpoczęciem sprzedaży działki w Witaszycach gmina sama sobie (taka jest procedura) wydała decyzję o warunkach zabudowy. Gmina uzgadniała to



Skrzyżowanie ul. Piaskowej i al. Wolności w Witaszycach (krajowa droga nr 11). Już dwa tygodnie temu inwestor zapowiadał otwarcie nowego marketu. Tymczasem przebudowy dróg nawet nie rozpoczęto

z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu. Drogowcy postawili miastu cztery warunki. Najważniejszy, a przy okazji najdroższy z nich, to przebudowa skrzyżowania ul. Piaskowej z krajową „jedenastką”. Zalecenia GDDKiA trafiły do dokumentacji przetargu. Po jego rozstrzygnięciu zostały sędowane na kupca - CWN. - Nabywca musiał mieć świadomość, że inwestując na tym terenie, będzie trzeba spełnić te warunki, bo inaczej nie będzie mógł oddać do użytku budynku - wyrokuje Romana Danielczyk, dyrektor wydziału nieruchomości w jarocińskim urzędzie. Dlaczego w takim razie market jest, a skrzyżowania nie tknięto? - Może inwestycja została podzielona na etapy - domyślają się urzędnicy. Od specjalistów można usłyszeć, że wykonanie przebudowy, o której mowa w dokumentach, może kosztować nawet... milion złotych.

Inwestor nie ma pozwolenia

Pozwolenie na budowę Dino wydał Wydział Budownictwa i Środowiska Starostwa Powiatowego w Jarocinie. Dyrektor Włodzimierz Buchwald pokazuje od razu, że w dokumentach wskazano, iż „do

stępu do drogi publicznej określony w warunkach zabudowy, następować ma od strony dróg gminnych - ul. Stawnej i ul. Piaskowej w Witaszycach oraz zgodnie ze wspomnianym pismem GDDKiA w Poznaniu”. W opinii urzędnika te zalecenia muszą mieć odzwierciedlenie w projekcie budowlanym. Inwestor zaś powinien mieć pozwolenie nie tylko ze starostwa, ale także - w zakresie przebudowy układu komunikacyjnego w ciągu drogi krajowej - od wojewody wielkopolskiego. Czy CWN takowe posiada? - Nie odnajdujemy takiego wniosku - odpowiada po weryfikacji Tomasz Stube, rzecznik wojewody. Urzędnicy dywagują, że być może drogowcy zrezygnowali z wymogów dotyczących przebudowy. Jednak Alina Cieślak, główny specjalista ds. komunikacji społecznej w poznańskim GDDKiA, rozwiewa te wątpliwości. - My to stanowisko potwierdzamy. Nie w naszych kompetencjach jest to, czy ten obiekt będzie dopuszczony do użytku, czy nie. Wydaliśmy warunki i oni muszą się do tego zastosować.

My tu nie leżymy

Dino w Witaszycach stoi gotowe od kilku tygodni. - Ciekawe,

czemu nie otwierają, a mówili, że może jeszcze przed świętami - zastanawia się jedna z mieszkanki. Jak ustaliła „Gazeta”, do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego nie trafił wniosek o wydanie pozwolenia na użytkowanie. Czy dlatego, że jak tłumaczy dyrektor Buchwald, przed otwarciem budynku inwestor zobowiązany jest uzyskać odbiór także przebudowanego układu komunikacyjnego w ciągu krajowej „jedenastki”? Etapowanie inwestycji - najpierw market, potem droga - wchodzi zdaniami specjalistów w grę. Wymagałoby jednak nie tylko zmiany decyzji burmistrza o warunkach zabudowy, ale również zgody GDDKiA. A tej, jak wiadomo, nie ma. - W tej chwili, z tego co wiem, powstaje projekt przebudowy tego skrzyżowania, natomiast projekt budowy marketu nie przewidywał tego, a cała infrastruktura została wykonana zgodnie z pozwoleniem - mówi kierownik budowy i po szczegóły odsyła do inwestora.

Do CWN trudno się dodzwonić. Na pytanie, dlaczego nikt nie podnosi słuchawki, pracownik spółki wypala: - My tu nie leżymy jak w „Jarocińskiej” - i odsyła do rzecznika sieci Dino. Marta Sawicka prosiła o przysłanie pytań na piśmie.

Wysłałiśmy je 19 marca. „Pytania przesyłałam do weryfikacji do Działu Inwestycji. Czekam na oficjalny komentarz” - odpisała specjalistka ds. komunikacji. Dzień później Sawicka zapewniała: „Dzisiaj jestem na zebraniu. Odpiszę na maila jutro”. Nie odpisała i, jak deklarowała, „wciąż czeka na informacje z działu inwestycji”.

Nieoficjalnie wiadomo, że jednym z powodów, dla których inwestor nie wykonał przebudowy drogi, jest problem z wykupem działek sąsiadujących. Po naszych pytaniach starosta jarociński wydał w tej sprawie postanowienie. „Wskazano jednoznacznie, że obowiązkiem inwestora jest uzyskanie również pozwolenia na przebudowę skrzyżowania drogi krajowej oraz że budynek handlowo-usługowy na działce nr 241/5 w Witaszycach, powinien być oddany do użytku równocześnie ze zjazdami z dróg gminnych oraz równocześnie z przebudowanym skrzyżowaniem drogi krajowej” - napisał dyrektor Włodzimierz Buchwald.

W ubiegłym tygodniu napis na billboardzie obok Dino „Wkrótce otwarcie” zastąpiła reklama kurczaka. Market wciąż jest zamknięty.

BARTEK NAWROCKI
b.nawrocki@jarocinska.pl



ALEKSANDER PODEMSKI, wójt gminy Nowe Miasto o „wyłapywaniu” ludzi (w związku z podatkiem śmieciowym):

„Jeżeli on tam jest, ale go nie ma, to gdzie jest?”

40

mieszkańców Goliny i Stefanowa wystarczy, by zebranie wiejskie było władne podejmować decyzje. Rada Miejska w Jarocinie, na wniosek sołectwa, obniżyła próg wymaganej liczby uczestników zebrania z 4 do 2 procent. Golina i Stefanów to drugie co do wielkości sołectwo w gminie. Zamieszkuje je ponad 2 tys. osób. (nba)

INFORMACJE

► CZY JEST SZANSA NA TYMCZASOWE PRZEJŚCIE PRZEZ TORY?

Kładka z dwumiesięcznym opóźnieniem

► W czerwcu, a nie jak wcześniej zapowiadano od kwietnia, ma być oddana do użytku pieszych kładka nad torami kolejowymi w Jarocinie. Podróżni oraz radni powiatowi apelują o wykonanie tymczasowego przejścia.

- Dojeżdżam codziennie z Jarocina do pracy do Środy Wielkopolskiej. Wstaję o 4 rano, a żeby iść kilometr dookoła musiałbym jeszcze wcześniej wstawać - bulwersuje się mieszkaniec Jarocina, który na dworzec PKP dochodzi z osiedla Konstytucji 3 Maja. Jarocinianin twierdzi, że wiele osób przechodzi przez tory, a funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei tylko czyhają, aby wyłapać takie osoby i dać im mandat. - Zarabiam niewiele i jeszcze 50 zł muszę zapłacić - opowiada mężczyzna. Jego zdaniem kolej na czas remontu powinna zorganizować tymczasowe przejście przez tory, bo może dojść do tragedii. - Kiedyś idziemy rano, to specjalnie pociąg towarowy manewrował, abyśmy nie mogli przejść w tym miejscu, gdzie zawsze. Jak przyhamował, to przechodziliśmy pomiędzy wagonami, bo za dwie minuty mieliśmy pociąg. Wystar-

66 mandatów

nałożyli w marcu SOK-iści, w tym 45 za przejścia przez tory

11 osób

ukarano w styczniu

► Kładkę zamknięto 29 października, bo zagrażała bezpieczeństwu podróżnych. PKP Polskie Linie Kolejowe deklarowały, że jej remont potrwa do końca roku. Kiedy przystąpiono do modernizacji, okazało się, że stan techniczny kładki jest gorszy od przewidywanego i przzerwano prace, po czym zdemontowano konstrukcję. Inwestor zapowiedział, że przejście będzie dostępne od kwietnia.

czyło, aby ktoś się poślizgnął i tragedia gotowa - kontynuuje mężczyzna. Dodaje, że przejście po szynach jest wykonane od ul. Ceglanej. Można wejść na peron 2 i tunelem przejść dalej.

O tymczasową przeprawę zaapelowała także rada powiatu. „W związku z licznymi głosami niezadowolonych mieszkańców powiatu jarocińskiego i okolicznych powiatów, spowodowanych zdemontowaniem kładki nad torami kolejowymi, zwracamy się z apelem o wykonanie tymczasowego przejścia dla pasażerów za hurtownią przy ul. Sienkiewicza” - czytamy w stanowisku radnych, które trafiło do inwestora i Straży Ochrony Kolei.

Dariusz Bałoniak, dyrektor PKP Polskie Linie Kolejowe Zakład w Ostrowie Wielkopolskim zapewnia, że remont kładki ma się zakończyć

30 maja. - To, że jest zima, to nie znaczy, że nic się nie dzieje. Ten okres wykonawca wykorzystuje na realizację tych prac, które można zrobić pod dachem. Jest wykonywana stalowa konstrukcja kładki. Jeśli warunki pogodowe pozwolą, to w tym tygodniu wykonawca powinien rozpocząć prace ziemne - wyjaśnia szef kolejowej spółki. W jego ocenie nie ma potrzeby, aby na początku kwietnia rozważać wykonanie tymczasowej przeprawy przez tory i dodaje, że nie można ich sobie dowolnie ustawiać. - Pomogłem powiatowi, który do końca roku miał wykonać wiadukt na ul. Powstańców i tam jest ta prowizoryczna kładka wykonana, której inwestor, jakim jest powiat, nie przewidział w specyfikacji i ci ludzie zostaliby odcięci na wyspie pomiędzy torami i w związku z tym, to tylko dzięki naszym staraniom ta kładka została wykonana - wyjaśnia

Dariusz Bałoniak. Zaznacza, że zgodnie z zawartym porozumieniem przejście przez tory w rejonie ul. Powstańców Wielkopolskich miało być zlikwidowane z końcem grudnia. Tymczasem powiat złożył wniosek, aby wydłużyć czas użytkowania kładki na Parowozowni. - Gdyby powiat uporał się z wiaduktem, to wtedy była możliwość przygotowania tej kładki (przejścia w poziomie szyn z ul. Sienkiewicza - przyp. red). - uważa dyrektor z Ostrowa Wielkopolskiego.

Jacek Furmankiewicz, komendant Posterunku Straży Ochrony Kolei nie zgadza się z zarzutami, że funkcjonariusze tylko „polują” na podróżnych, którzy przechodzą w niedozwolonych miejscach po torach. Zaznacza, że jeżeli ktoś łamie przepisy, to musi się liczyć z tym, że zostanie ukarany.

(era)

OGŁOSZENIA

Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości w Ostrowie Wielkopolskim

ul. Budowlanych 5
63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. 62 736 10 27
biuro@euro.ctiw.pl

Planujesz założenie własnej firmy?
Nie masz na ten cel środków finansowych?
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?

Weź udział w projekcie:

PIGUŁKA NA KRYZYS

PROJEKT SKIEROWANY JEST DO MIESZKAŃCÓW POWIATÓW:
gostyńskiego, jarocińskiego, pleszewskiego, tureckiego,

W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:

- są osobami bezrobotnymi w wieku powyżej 50 lat,
- nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- po uzyskaniu dotacji zarejestrują i będą prowadzić działalność gospodarczą na terenie w/w powiatów.

W ramach projektu oferujemy:

- szkolenia grupowe oraz doradztwo umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej, BEZZWROTNE WSPARCIE INWESTYCYJNE NA SFINANSOWANIE PIERWSZYCH NAKŁADÓW
- INWESTYCYJNYCH – MAKSYMALNIE DO 40.000 ZŁOTYCH, BEZZWROTNE WSPARCIE POMOSTOWE POZWALAJĄCE UTRZYMAĆ PŁYNNOŚĆ FINANSOWĄ
- FIRMY – W WYSOKOŚCI DO 1.500 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE WYPŁACANE W OKRESIE PIERWSZYCH 6 MIESIĘCY OD DNIA ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ,
- WARSZTATY I SEMINARIA ORAZ DORADZTWO MAJĄCE NA CELU ROZWÓJ PROWADZONEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:

WWW.EURO.CTIW.PL/PIGUŁKA

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ZAPRASZAMY

Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. /fax 62 736 10 27, tel. 62 735 06 68

Planujesz założenie własnej firmy?
Nie masz na ten cel środków finansowych?
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?

Weź udział w projekcie pt.
STERUJ WŁASNĄ FIRMĄ

Projekt jest skierowany do mieszkańców powiatów:
GOSTYŃSKIEGO, JAROCIŃSKIEGO, PLESZEWSKIEGO, TURECKIEGO

W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:

- są osobami bezrobotnymi w wieku do 25 lat,
- nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- deklarują rejestrację działalności gospodarczej na terenie województwa wielkopolskiego.

W ramach projektu oferujemy:

- szkolenia grupowe oraz doradztwo umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej,
- bezzwrotne wsparcie inwestycyjne na sfinansowanie pierwszych nakładów inwestycyjnych – maksymalnie do 40.000 złotych,
- bezzwrotne wsparcie pomostowe pozwalające utrzymać płynność finansową firmy – w wysokości do 1.500 złotych miesięcznie wypłacane w okresie pierwszych 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej,
- warsztaty i seminaria oraz doradztwo mające na celu rozwój prowadzonej działalności gospodarczej.

Rekrutacja uczestników do drugiej grupy będzie prowadzona od 15 do 26 kwietnia br.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:
www.euro.ctiw.pl/steruj

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt realizowany w ramach Działania 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



INFORMACJE



STANISŁAW MARTUZALSKI,
burmistrz Jarocina
(w trakcie dyskusji na sesji)

„Nasze ulice się sypią.”

530

metrów ul. Ługi w Jarocinie (od ul. Warcianej do ul. Odrzańskiej) ma zostać utwardzone kostką brukową. Gmina ogłosiła przetarg na wykonawcę inwestycji, który ma być wyłoniony w kwietniu.

(nba)

Przed komisję i do rezerwy

Tegoroczna kwalifikacja wojskowa trwała prawie dwa miesiące. Przed Powiatową Komisją Lekarską, której przewodniczył jarociński lekarz Krystian Andrzejczak, stawilo się 468 osób. Byli to głównie mężczyźni urodzeni w 1994 roku.

Kwalifikacji poddanych zostało także kilkanaście kobiet. Musiały one posiadać kompetencje przydatne do czynnej służby wojskowej - między innymi ukończoną naukę w szkołach medycznych i weterynaryjnych lub na kierunkach psychologicznych. Przed komisją mogły stanąć również studentki tych kierunków oraz uczelni morskich, które złożyły pisemny wniosek do wójta albo burmistrza o wezwanie ich do kwalifikacji wojskowej.

Chociaż od 2009 roku nie ma „przymusowych” wcieleń do armii, powiatowe komisje lekarskie badają zdolność do służby młodych osób na wypadek konfliktu zbrojnego na terenie naszego kraju. Podlegający kwalifikacji wojskowej po uprawomocnieniu się orzeczenia określającego kategorię ich zdrowia mogą zgłaszać się do PKL w Jarocinie, w celu uzyskania w książeczce wojskowej wpisu przeniesienia do rezerwy. Po zakończeniu funkcjonowania komisji powiatowej, wpisy te będzie można uzyskać w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Kaliszu.

(ann)

Osoby zainteresowane rekrutacją do Wojska Polskiego mogą uzyskać informacje za pośrednictwem Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kaliszu, urzędów miast w Jarocinie i Żerkowie, gmin w Jaraczewie, Kotlinie i Nowym Mieście oraz starostwa powiatowego.

<http://www.wojsko-polskie.pl>

<http://www.mon.gov.pl>

<http://www.kalisz.wku.wp.mil.pl>

► EURODEPUTOWANY POSEŁ MAREK SIWIEC I POSEŁ KRZYSZTOF KŁOSOWSKI RAZEM

Europa Plus w Jarocinie

► Nowa organizacja na lewicy - Europa Plus będzie szukała zwolenników również na terenie Jarocina. - To jest oferta dla ludzi, którzy chcą odebrać władzę PO - deklaruje europarlamentarzysta Marek Siwiec.



Fot. Bartek Nawrocki

Posel Krzysztof Kłosowski (z lewej) i europarlamentarzysta Marek Siwiec

Twórcy EP widzą w Jarocinie potencjalnych zwolenników. - W wyborach uzupełniających okazało się, że potencjał na lewo od centrum, przy dużej frekwencji, to jest jedna trzecia ludzi aktywnych politycznie, idących do wyborów - przypomniał na konferencji prasowej Marek Siwiec. - Tak się w ogóle zaczęło myślenie o szukaniu jakichś platform, sposobów pojednania. Widzę ludzi, którzy do SLD czy Ruchu Palikota by nie przyszli, a do Europy Plus chcą przyjść. Z tym, że jest taka „drobna” różnica, że RP nas popiera, a SLD nie i stąd konfiguracja, w której dzisiaj jesteśmy. W tworzenie struktur EP na naszym terenie osobiście zaangażował się poseł Ruchu Palikota Krzysztof Kłosowski. Parlamentarzystę wspierać ma Jacek Krawczykowski, pełnomocnik organizacji na Wielkopolskę. Pomysłodawcy deklarują, że w początkowej fazie będzie to stowarzyszenie. W przyszłości, już po wyborach do Parlamentu Europejskiego, Europa Plus ma zostać przekształcona w partię polityczną.

Przystąpić do nowego ruchu można za pośrednictwem strony internetowej EP. Liderzy zapowiadają, że chcą odejść od tradycyjnej struktury organizacji politycznych i podziału na koła, powiaty i gminy. - Jest zadanie, są ludzie, jest robota i tak odbywa się dzisiaj pół polityki na świecie - przekonuje europoseł. - To jest dla ludzi, którzy chcą wyjść poza politykę „Kaczyński - Tusk”. Naszym punktem odniesienia w rankingach będzie Platforma Obywatelska i to jest oferta dla ludzi, którzy chcą odebrać władzę PO. Działacze nie podają dzisiaj żadnych nazwisk z terenu Jarocina, podkreślają jednak, że będą stawiać „na ludzi stosunkowo młodych”. Z deklaracji jasno wynika, że RP w ramach nowego przedsięwzięcia nie jest zainteresowany eurowyborami, ale lokalnym samorządem. - RP ma strukturę, są one wszędzie, również na poziomie gminnym. Będziemy wystawiać pełne listy do wyborów samorządowych, także współpracując z Europą Plus - deklaruje poseł Kłosowski.

(nba)

ZOBACZ FILM NA



jarocinska.pl

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Bajkowe błotko

Mieszkanka* osiedla Bajkowego pisze:

„Jestem od urodzenia mieszkanką Jarocina. Gdy zbliżał się czas przejścia na emeryturę i zaopiekowania się rodzicami, postanowiłam polepszyć swoje warunki mieszkaniowe i za oszczędności całego życia plus kredyt kupiłam mieszkanie w zabudowie szeregowej na nowo powstałym Osiedlu Bajkowym. Zostałam jedną z sześciu właścicieli pierwszego szeregu na tym osiedlu. Byłam przekonana, że miasto wspierając rozbudowę zatroszczy się o swoich mieszkańców, zapewniając im godne korzystanie z dorobku życiowego. Bardzo się ucieszyłam, gdy w 2011 r. zostały zrobione na zlecenie Urzędu M. i G. Jarocin plany dogi - łącznika ul. Zagonowej z ul. Powstańców Wlkp. Starosta Jarociński 17.01.2012 r. wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (...). Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności. Od



Osiedlową drogą skracają sobie przejazd nie tylko mieszkańcy. W piątek utknął samochód osobowy, pomagała mu ciężarówka należąca do pobliskiego marketu.

inwestora os. Bajkowego otrzymałam informację, że gmina dokonała przejęcia gruntów niezbędnych do realizacji powyższego zadania. Na zebraniu osiedla nr 15 Polna, pan burmistrz poinformował, że gmina stara się, aby potencjalny inwestor wybudował tę ulicę. Decyzja miała zapaść do końca 2012 r. Do dnia dzisiejszego nie mamy żadnych informacji na ten temat.

Obecnie dziki przejazd, który w pierwotnym założeniu miał służyć mieszkań-

com os. Bajkowego nr 1 jako dojazd do posesji, stał się skrótem dla całego osiedla Polna, ul. Wrocławskiej w dojeździe do ul. Powstańców Wlkp. Tak intensywny ruch spowodował takie zniszczenie przejezdnej jeszcze jesienią drogi, że my, mieszkańcy os. Bajkowego, szczególnie teraz w okresie roztopów, nie mamy możliwości wyjazdu z własnych posesji, bez groźby urwania zawieszania lub utonięcia w błocie. (...) Od czasu gdy inwestor przekazał grunty gminie,

nikt nawet nie przejedzie spychaczem, by trochę wyrównać istniejące dziury.

Serdecznie zapraszam pana burmistrza na rekonesans po naszym pięknym osiedlu - może uda się panu przejechać bez awarii samochodu lub przymusowego postoju w błotku. Proszę zaopatrzyć się w kalosze, na wypadek konieczności wyjścia z samochodu na środku drogi. Wszak na zebraniu osiedlowym wspomniał pan burmistrz, że zdarza mu się korzystać z tego skrótu.”

Urzednicy odpowiadają:

„Planowana budowa łącznika ulicy Zagonowej z ulicą Powstańców Wielkopolskich związana była z realizacją inwestycji polegającej na budowie obiektu handlowego. Opóźnienie w realizacji obiektu handlowego spowodowało wstrzymanie realizacji budowy projektowanego łącznika. Obie inwestycje w założeniu miały być finansowane i realizowane przez jednego inwestora. Gmina Jarocin podjęła obecnie szereg kroków zmierzających do realizacji przedmiotowej inwestycji. Ograniczone środki finansowe gminy Jarocin uniemożliwiają samodzielną realizację budowy łącznika ulicy Zagonowej z ul. Powstańców Wielkopolskich. W momencie wystąpienia sprzyjających warunków atmosferycznych, w ramach bieżącego utrzymania dróg, nawierzchnia dróg gruntowych oraz planowanego łącznika zostanie wyprofilowana i zawałowana, co powinno znacząco zmniejszyć uciążliwości komunikacyjne” - napisała Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy Jarocin.

(nba)

*dane do wiadomości redakcji



RYSZARD KOŁODZIEJ, radny PSL-u
(podczas dyskusji o stawkach za odpady)

„Też jestem socjalistą i człowiekiem chodzącym po ziemi.”

121

stron ma Plan Rozwoju Lokalnego gminy Jarocina, na lata 2013-2017. Rada miejska przyjęła go w lutym większością głosów.
(nba)

INFORMACJE

► RADA GMINY KOTLIN NIE UCHWALIŁA ZASAD ZBYWANIA I NABYWANIA

Wójt nie może sprzedać mieszkania

Projektem uchwały określającej sprzedaż i kupno nieruchomości radni zajmowali się dwukrotnie. W lutym po długiej dyskusji na komisji wójt wycofał ją z porządku obrad. Do sprawy powrócono na marcowych posiedzeniach. Mirosław Paterczyk tłumaczył, że Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała, że gmina nie ma określonych zasad zbywania nieruchomości. Projekt w jednym z paragrafów zawierał upoważnienie wójta do zawierania umów kupna i zamiany nieruchomości. Przeciwny takiemu zapisowi jest przewodniczący rady Czesław Moch. Cytował zapisy ustawy o samorządzie gminnym, że takich transakcji wójt może dokonywać wyłącznie za zgodą rady. - Czy niepodjęcie takiej uchwały ogranicza działalność wójta? - pytał szef rady. - W uzasadnieniu do tej uchwały, którą mamy dzisiaj przedłożoną, wyraźnie jest napisane: „Do czasu określenia zasad przez radę gminy wójt może dokonywać wymienionych czynności za zgodą rady. Określenie przedmiotowych zasad pozwoli na usprawnienie obrotu nieruchomościami.” To nie komplikuje działalności wójta. Co miesiąc mamy sesję, jeżeli zajdzie potrzeba zbywania, nabywania, zamiany, przejmowania, to rada stosowną uchwałę będzie podejmowała - przekonywał Moch na wspólnym posiedzeniu komisji. W jego opinii upoważnienie wójta do sprzedaży i kupna nieruchomości sprawi, że rada gminy nie będzie miała żadnego wpływu na gospodarowanie mieniem komunalnym. Nie przekonał go także argument Paterczyka, że w przypadku zakupu muszą być w budżecie środki na ten cel. Przewodniczący zauważył, że pieniędzy nie trzeba zabezpieczać, kiedy wójt chce coś przejąć na majątek gminy, a utrzymanie nieruchomości będzie obciążać kasę samorządu. - Uważam,

► Opozycja w kotlińskiej radzie zablokowała podjęcie uchwały, która dawała wójtowi prawo zbywania i nabywania nieruchomości. Na każdą taką transakcję Mirosław Paterczyk będzie musiał mieć zgodę rady gminy.



Konsultacje radnych z wójtem

CO ZBYTO W TEJ KADENCJI?

W grudniu 2011 r. Rada Gminy w Kotlinie wyraziła zgodę na zbycie dwóch mieszkań w Woli Książęcej. Najemcy kupili je z 80-procentową bonifikatą. Taką samą ulgę zastosowano przy sprzedaży dwóch mieszkań na ul. Dworcowej w Kotlinie. Radni zgodzili się na ich sprzedaż w marcu 2011 r. We wrześniu ubiegłego roku rada podjęła uchwałę o sprzedaży 6 działek na terenie gminy.

CO GMINA MA DO SPRZEDAŻY?

Redakcja nie uzyskała odpowiedzi na to pytanie. W czwartek informację obiecał przygotować sekretarz gminy Michał Urbaniak. W piątek przekazywał kilka razy przez sekretarkę, że oddzwoni, ale nie zatelefonował do „Gazety”. W poniedziałek poszedł na urlop i nie odbierał telefonu komórkowego.

że rada powinna mieć większy wpływ na takie decyzje. Co miesiąc mamy sesję, a w szczególnych przypadkach można zwołać posiedzenie nadzwyczajne - przekonywał szef rady.

- Czyli pan przewodniczący jest za tym, aby taką uchwałę odrzucić? - zapytał radny Włodzimierz Szymkowiak. Czesław Moch potwierdził, że jej nie poprze. - W czym ta uchwała z 2005 r. była niedobra, że trzeba ją zmienić (z 17 lutego 2005 r. jest uchwała określająca zasady zbywania - przyp. red.) - zapytał radny Zdzisław Wodniczak. Radca prawny Marianna Frąckowiak odpowiedziała, że poprzednia uchwała straciła moc prawną. - W związku z tym po tym 2005 r. za każdym razem należało uzyskać zgodę rady na te czynności. (...) Jeżeli państwo uznacie, że te zasady w Kotlinie są niepotrzebne, to za każdym razem będzie musiała być uzyskiwana zgoda rady - wyjaśniała prawniczka. Dodała, że Regionalna Izba Obrachunkowa, która nadzoruje gospodarstwo mieniem komunalnym, jest zdania, że samorządy powinny mieć uchwały określające zasady zbywania i nabywania nieruchomości. - Nie ma żadnego skutku negatywnego, jeżeli tych zasad nie będzie. (...) Jeżeli nie podejmiecie uchwały, to wójt, chcąc sprzedać wolny lokal mieszkalny, będzie musiał wystąpić do rady gminy o uzyskanie zgody na zbycie tego lokalu i na tym ingerencja rady kończy się - tłumaczyła radczyni. Na wiosnę radnego Krzysztofa Szyszki ogłoszono przerwę, w czasie której radni popierający wójta konsultowali się z nim na korytarzu. Po pięciu minutach wznowiono obrady. Większością głosów odrzucono uchwałę. Podobnie było na sesji. Przeciwno zagłosowało 7 radnych, za było 6, a Jolanta Urbaniak i Włodzimierz Szymkowiak wstrzymali się od głosu.

(era)

► ŻERKÓW

Więcej na dokończenie kanalizacji w Chrzanie



Fot. A. Konieczna

W lipcu 132 domy na w Chrzanie mają być przyłączone do kanalizacji

Żerkowscy radni zwiększyli środki na dokończenie kanalizacji Chrzana - z 700 tys. zł do 950 tys. zł. Inwestycja powinna być gotowa w połowie roku.

Do sieci przyłączone zostaną 132 posesje. Roboty rozpoczęły się na przełomie maja i czerwca ubiegłego roku. Wykonawcą jest firma Fur Bud z Żerkowa. Projekt przewiduje ułożenie 5.691 m sieci grawitacyjnej i 2.470 m ciśnieniowej. Ponadto zakłada powstanie 6 pompowni grupowych i 8 przydomowych oraz budowę 132 przykanalików. Właściciele posesji, które są oddalone od zwartej zabudowy albo położone w trudnym terenie i nie zostaną podłączone do kanalizacji, mogą się zwracać do gminy o dofinansowanie do budowy oczyszczalni przydomowych.

Rozłożona na dwa lata budowa kanalizacji Chrzana będzie kosztowała prawie 2 mln zł. Gmina wspomaga się przy jej realizacji pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 1 mln 790 tys. zł.

(ann)

► do 6,5 tys. zł - nie więcej niż 90% kosztów wynosi wysokość dofinansowania gminy do jednej oczyszczalni przydomowej

► JAROCIN

Umowa na 87 mln pod koniec miesiąca

Pod koniec kwietnia Zakład Gospodarki Odpadami ma podpisać umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na 87 milionów dotacji. Takie informacje przywozila ze stolicy delegacja - złożona z wiceburmistrza Mikołaja Kostki, p.o. prezesa ZGO Krzysztofa Gieburowskiego i kierownik projektu Anny Pieńkowskiej - która w ubiegłym tygodniu pertraktowała z funduszem. - Negocjacje zakończyły się wynikiem pozytywnym. Przedstawiciele NFOŚiGW wskazali jednoznacznie na kilka warunków koniecznych do spełnienia w najbliższych tygodniach - mówi Kostka. - Strony planują podpisanie przedmiotowej umowy pod koniec kwietnia 2013 roku.

(nba)

► MONITORING RECEPTĄ NA SPOKÓJ MIESZKAŃCÓW

Kamera cię widzi

► Ponad sto kamer bez przerwy śledzi to, co dzieje się w Jarocinie. Większość jest zamontowana w punktach handlowych i usługowych, jednak ponad 30 znajduje się na osiedlach oraz na skrzyżowaniach ulic. Tam, gdzie je zamontowano, znacznie spadła ilość incydentów, a wzrosło poczucie bezpieczeństwa mieszkańców.



Na stronie internetowej promax.media.pl/kamera/jarocin.html można „na żywo” śledzić, co dzieje się na jarocińskim rynku. To dzięki kamerze zamontowanej na wieży kościoła św. Marcina.

Gdy w 2008 roku urząd miejski zainstalował kilka kamer, spółdzielnia mieszkaniowa zwróciła się do władz z propozycją utworzenia systemu monitoringu miejskiego, obsługiwanego przez straż miejską i obejmującego również blokowiska.

- Chcieliśmy uczestniczyć w tym finansowo w zakresie dotyczącym naszych osiedli. Niestety, ta inicjatywa została zaniechana - wspomina prezes Paweł Niewiadomski.

Skoro straż miejska nie może...

Tymczasem mieszkańcy regularnie skarżyli się na akty wandalizmu - a to ktoś urwał lusterko przy aucie, a to ktoś zniszczył karoserię... - Skoro policja czy straż miejska nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa na takim poziomie, jakiego ludzie oczekują, to co pozostaje zarządcy nieruchomości? Samemu o to zadbać - dedukuje Niewiadomski.

Skargi przyjmował również prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. - W końcu zdecydowaliśmy się na zamontowanie kamer na nowych os. Rzeczypospolitej, bo szczególnie tam działy się dziwne rzeczy - tłumaczy Tomasz Wawrocki.

Przesył danych za darmo

Tak się złożyło, że na terenie gminy pojawił się nowy operator telewizji

kablowej, internetu i telefonii stacjonarnej - Inotel S.A. z Poznania. Było to impulsem do wprowadzenia monitoringu wizyjnego na niektórych osiedlach.

W zamian za to, że spółdzielnia mieszkaniowa „wpuściła” firmę na swój teren i umożliwiła jej przeprowadzenie wszelkich prac związanych z budową sieci światłowodowej, uzyskała bezpłatną możliwość korzystania z tej infrastruktury. Co za tym idzie, do dzisiaj wszystkie kamery spółdzielni są podłączone pod światłowody Inotelu i spółdzielnia nie płaci za to ani grosza.

Kamery reagują na ruch

Samo zamontowanie urządzeń niewiele daje, bo ktoś musi śledzić zapis. Spółdzielnia, podobnie jak JTBS, korzysta z usług agencji ochrony Tiger.

Obraz trafia do centrum monitoringu firmy. Kamery mają zasięg około 300 metrów i ustawione są z funkcją detekcji, czyli wykrywania ruchu. Pracują co prawda nieprzerwanie przez 24 godziny na dobę, ale dopiero gdy na danym obszarze cokolwiek zaczyna się dziać, to obraz z konkretnej kamery otacza się czerwoną ramką, a dyżurny może włączyć tryb wielkoformatowy. Jego zadaniem jest nagrać jak najwięcej szczegółów.

Co ważne dla prywatności miesz-

kańców, urządzenia są tak ustawione, że nie ma technicznej możliwości zaglądania w okna.

Przejęli rolę policji

Gdy dochodzi do chuligaństwa, powiadomiona zostaje grupa interwencyjna, która bardzo szybko dociera na miejsce. - W dużym stopniu przejęliśmy rolę policji. Wiadomo - zawsze jest nad nami i musi być powiadomiona, jak się coś poważnego dzieje. Ale odchodzi im temat wzmożonego patrołowania, sprawdzania. Po cichu i niepostrzeżenie podnosimy im statystyki. W gazetach piszą, że policja ujawniła. Rzadko piszą, że ochrona - tłumaczy Norbert Zimny, szef „tigerów”. Chwali sobie jednak współpracę z funkcjonariuszami. - Doceniają naszą robotę. Nagrania pomagają im znacznie przyspieszyć całą procedurę przesłuchiwanie świadków, zbierania dowodów. Funkcjonariusze w swojej pracy korzystają z nagrań kilka razy w miesiącu.

Inaczej jest w przypadku ochrony prywatnych nieruchomości. Jeśli ustalono z właścicielem, że np. po 22.00 na jego terenie nikogo nie powinno być, a jednak ktoś się pojawia, to grupa interwencyjna wysyłana jest na miejsce bez weryfikacji. Tam, na prywatnym terenie, może użyć środków przymusu, np. pałek, a w skrajnych sytuacjach nawet broni.

W przestrzeni publicznej to niemal niedopuszczalne.

Niepodważalne zalety

Nikt nie ma wątpliwości, że obecność kamer w znacznym stopniu eliminuje wybryki. - Odkąd wprowadziliśmy monitoring, ilość aktów wandalizmu i innych chuligańskich zachowań spadła o 80%. Często wracam późno do domu i już nie widzę skupisk młodzieży na osiedlach - dzieli się spostrzeżeniami Paweł Niewiadomski. Jako idealny przykład wskazuje na parking na os. Konstytucji, przy ul. Wrocławskiej, koło sklepu mięsnego. Dawniej strach było zaparkować tam auto i plac stał pusty, a mieszkańcy zostawiali auta wzdłuż uliczek. Teraz w godzinach wieczornych trudno znaleźć tam miejsce.

- Monitoring na pewno ma znaczenie prewencyjne i niewątpliwie ułatwia nam pracę, czynności wykrywcze. Gdy coś się stanie, sprawdzamy, czy nie ma w pobliżu kamery, która mogła to uchwycić - przyznaje Paweł Sobański, p.o. naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

- W pierwszym etapie wybrano takie newralgiczne punkty, gdzie często coś się działo. Po zamontowaniu kamer definitywnie pokończyły się dziwne akcje typu wandalizm - ocenia Norbert Zimny. - W zasadzie nie mamy już żadnych

► Ile kosztuje monitoring na osiedlach?

300 tys. zł wydała spółdzielnia mieszkaniowa na zakup sprzętu do monitoringu (od 2009 roku)

3.100 zł miesięcznie płaci agencji Tiger za obsługę monitoringu na osiedlach oraz za dyspozycyjność grupy interwencyjnej

► Ile jest kamer i gdzie?

18 kamer spółdzielni mieszkaniowej: Osiedla: Konstytucji 3 Maja, Kościuszkowski, Moniuszki, Bema, Węglowa, Traugutta.

10 kamer JTBS-u: Os. Rzeczypospolitej - 6 wewnętrznych oraz 4 zewnętrzne.

4 kamery policyjne: Przy poczcie, przy PKS-ie oraz dwie przy rynku.

Około 80 kamer przemysłowych w samym tylko Jarocinie obsługuje agencja ochrony Tiger.

► Gdy nie ma lusterka...

Co zrobić, gdy padniemy ofiarą wykradzenia albo przestępstwa na którymś z osiedli? Załóżmy, że ktoś porysował nam karoserię samochodu albo urwał lusterko. Najlepiej wtedy od razu zgłosić ten fakt na komendzie. Funkcjonariusze skontaktują się z ochroną, żeby ustalić, czy moment zdarzenia został zarejestrowany. Jeśli tak, agencja zabezpieczy nagranie. Bywa również tak, że poszkodowani sami zgłaszają się do Tigerów, którzy w takiej sytuacji również zabezpieczą taśmę, a ofiarę wandalizmu skierują na policję.

MIESIĄC ► przez tyle czasu nagrania z monitoringu są przechowywane na serwerach agencji ochrony. Po upływie tego okresu, jeśli nie było zgłoszeń, są one kasowane.

► Przykład z ubiegłego tygodnia

Przy Galerii Jarocińskiej doszło do kolizji. Ktoś uszkodził cudzy samochód i odjechał. Dzięki zamontowanej przy parkingu kamerze błyskawicznie udało się ustalić niesforemego kierowcę. Sprawą zajęła się policja.

zgłoszeń od lokatorów - potwierdza Tomasz Wawrocki.

Kamer powinno być więcej...

Zadowoleni są także ci, którym monitoring ma służyć. - Teraz jest zima, ale wcześniej, jak było ciepło, to faktycznie spokojniej było niż kiedyś. To chyba przez te kamery - domyśla się mieszkanka os. Konstytucji. Z kolei pan Zbigniew z os. Kościuszkowski idzie dalej w swojej ocenie. - Tych kamer to nawet więcej powinno być. Bo jak liście wyjdą, to przez drzewa nie wszystko widać. A jak ktoś nie ma złych zamiarów, to mu nawet sto kamer nie będzie przeszkadzało - mówi.

...i będzie

Kamer na osiedlach będzie przybywać. JTBS tylko w tym roku zamontuje dodatkowe dwa urządzenia. Spółdzielnia mieszkaniowa planuje założyć aż 14 kolejnych kamer w newralgicznych punktach. Ma to nastąpić etapami w ciągu trzech lat.

Czy Paweł Niewiadomski rozmawiał o systemie monitoringu z obecnymi władzami miasta? - Posłaliśmy w inne rozwiązanie, więc teraz chyba oni do nas by musieli przyjść w tej sprawie - uśmiecha się prezes.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl



Prezenterem dla spółki od władz gminnych były róże „Jarocin”



Jubileuszowe obchody rozpoczęły się od uroczystego otwarcia ścieżki edukacyjnej

JUBILEUSZ ZAKŁADU GOSPODARKI ODPADAMI W JAROCINIE

Spółka świętowała, dzieci się uczyły

Dla najmłodszych były warsztaty plastyczne prowadzone przez Barbarę Bogatko. Nieco starsi uczniowie budowali instrumenty muzyczne, na których zagraли później wraz z zespołem „Recycling Band” z Krakowa. Bardziej dorosłych gości Zakład Gospodarki Odpadami z okazji swojego 10-lecia zaprosił na otwarcie ścieżki edukacyjnej oraz część oficjalną i koncert finalisty programu „Mam

Talent” do Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Jubileusz był okazją nie tylko do świętowania, ale przede wszystkim do edukacji ekologicznej najmłodszych.

O tym, jak rozwijała się spółka przez minioną dekadę, mówił w swoim wystąpieniu p.o. prezesa Krzysztof Gieburowski. Przyszłość firmy i zaplanowane inwestycje przybliżył gościom w oparciu o prezentację

multimedialną wiceburmistrz Mikołaj Kostka. Z okazji jubileuszu ZGO życzenia złożyli przedstawiciele władz gminnych i powiatowych oraz PWiK-u. Od burmistrza Stanisława Martuzalskiego spółka otrzymała róże „Jarocin”, a od wicestarosty Mirosława Drzazgi - obraz przedstawiający „martwą naturę”.

(Is)



Zespół „Recycling Band” to grupa grająca na instrumentach elektronicznych i z surowców wtórnych



Instrumenty wykonane przez uczniów w trakcie warsztatów zagrały podczas koncertu jubileuszowego

Biernacki nie zamierza się poddawać

15,6%

WYNOŚIŁO
BEZROBOCIE
W POWIECIE
JAROCIŃSKIM
NA KONIEC
2012 ROKU



Wojciech Biernacki, właściciel Zakładu Przemysłu Mięsnego w Golinie, zamierza przenieść produkcję związaną z rytualnym ubojem zwierząt do Czech



STANISŁAW
MARTUZALSKI
burmistrz Jarocina

Podczas spotkań z parlamentarzystami zadałem jedno - może śmieszne pytanie, czy ktoś z posłów, posłanek lubi czerninę, bo to jest również ubój rytualny. To samo możemy powiedzieć o uboju drobiu. To co, mamy tego zakazać, a fermę wyprawać do Czech, Niemiec czy Danii? To samo możemy powiedzieć o uboju ryb. A co z roślinami? Ich ścinanie też może spowodować sprzeciw. W tym szaleństwie sami zapędzimy się w ślepy zaułek. Ktoś musi to przerwać. Bo ja się boję, że za chwilę u mnie przed biurem te żłamy w oczach staną ci ludzie, którzy stracili pracę w Golinie. W telewizji pokazują panie, które tęż ronią nad bydłem, a ja bardziej się boję o te dzieci, które będą płakały tylko dlatego, że ich rodzice nie będą potrafili zapewnić im bytu.

O zakazie rytualnego uboju zwierząt i jego konsekwencjach dla przemysłu mięsnego, rolników oraz osób pracujących w tej branży debatowano w Żerkowie. W spotkaniu uczestniczył Wojciech Biernacki, właściciel zakładów mięsnych w Golinie, gdzie dokonuje się rytualnych ubojów. Zakaz może spowodować, że pracę straci tam nawet kilkaset osób. - W tej chwili naprawdę wszystkie kłody, jakie nam mogły spaść pod nogi - spadły. Ale nie dajemy się, walczymy cały czas mocno. (...) - zadeklarował Biernacki. - Zakład pracuje. Produkujemy mię-

so, kupujemy ok. 800 do 1.000 sztuk bydła dziennie. Chciałbym wszystkim rolnikom zadeklarować, że my nie zamierzamy się poddać, nie zaprzestaniemy produkcji. Jeżeli chwilowo ceny będą musiały być obniżone, to w ciągu sześciu, ośmiu miesięcy powinniśmy się uporać i poradzić sobie z tą sytuacją. Będę w najbliższym czasie w kilku rzeźniach w Czechach. Będziemy stąd bydło wozić i tam zabijać. Do czasu, aż ktoś w naszym rządzie nie zmądrzeje - stwierdził właściciel zakładów w Golinie.

Swoje poparcie dla wycofania

zakazu rytualnego uboju zwierząt zadeklarował obecny na spotkaniu burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski. - Musimy zrobić wszystko, żeby ratować miejsca pracy, abyśmy nie mieli sobie nic do zarzucenia. Mam nadzieję, że wspólne działania dadzą pozytywny efekt. Jednak musimy się wszyscy włączyć - apelował Martuzalski. - Ja sobie nie wyobrażam, żeby nasi przedsiębiorcy musieli wyprawać swoją działalność poza teren naszego kraju, tylko dlatego, żeby prowadzić ją bez skrupowania. W ostatnim czasie spotkałem się kilkakrotnie z parlamentarzystami z różnych

opcji politycznych i próbowałem im uświadomić - tym, którzy mają wątpliwości, jakie konsekwencje może mieć ich działanie - poinformował wódcę Jarocina.

Dyskusja na temat sytuacji związanej z zakazem rytualnego uboju zwierząt odbyła się na połączonym posiedzeniu powiatowej i żerkowskiej komisji rolnictwa. Obecni byli również przedstawiciele pozostałych gmin powiatu jarocińskiego oraz organizacji i instytucji związanych z rolnictwem. Posiedzenie zwołał przewodniczący powiatowej komisji rolnictwa Karol

Matuszak. - Dla Gminy Jarocin firma Biernacki stanowiła zawsze potężny zastrzyk rozwojowy. Wiele dzieje się wokół tego zakładu. Kto chce pracować, temu pan Wojtek nigdy nie odmówił. Dlatego my też chcemy, aby to wszystko się utrzymało na tym samym poziomie - powiedział radny z Gminy Jarocin.

Uczestnicy posiedzenia zdecydowali o wystosowaniu petycji w sprawie rytualnego uboju zwierząt i przekazaniu jej osobom, które mają możliwość i wpływ na zniesienie zakazu tego uboju.

(ann)

► POWIAT JAROCIŃSKI

Komputer nie zna ministra Kalemby, senatora Sitarza i marszałka Woźniaka

Zarząd powiatu zaniepokojony zamiarem likwidacji kilkuset miejsc pracy w Zakładzie Przemysłu Mięsnego Biernacki w Golinie przyjął stanowisko w sprawie zakazu przeprowadzania uboju rytualnego zwierząt. Wystosował je do blisko 30 osób i instytucji, które mają wpływ i możliwość cofnięcia zakazu. Są wśród nich między innymi posłowie, senatorzy, ministrowie i przedstawiciele władz wojewódzkich.

Temat jest poważny i takiego podejścia wszyscy zainteresowani oczekiwali od władz powiatu. A tymczasem w nazwiskach osób, do których petycja została skierowana, są poważne błędy. Dokument zaadresowany został między innymi do ministra rolnictwa Stanisława Kalemby - minister nazywa się Kalemba, ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamasza - powinno być Kosiniaka-Kamysza, do senatora Witolda Starza - senator nazywa się Sitarz oraz do marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka - marszałkiem jest Marek Woźniak.

Pod dokumentem podpisał się starosta Mikołaj Szymczak - w tym przypadku pomyłka w nazwisku nie ma. Ale przecież to nie starosta pismo zredagował i własnoręcznie wpisał nazwiska adresatów. Zapytaliśmy więc urzędników, kto podsunał Mikołajowi Szymczakowi

te „kwiatki”. Urzędnicy najpierw poprosili o dzień do zastanowienia, a potem poszukali odpowiedzialnego. Okazał się nim... komputer. - Po prostu Word zamienia nazwiska. Zdarza się to bardzo często i nie tylko nam - tłumaczy Beata Mąka, urzędniczka Starostwa Powiatowego w Jarocinie. - Tak się na przykład dzieje z nazwiskiem wicestarosty Drzazgi, które zawsze pokazuje się z błędem. W tym przypadku jednak wiemy, że tak jest i zwracamy na to szczególną uwagę - dodaje.

Pismo z błędami trafiło między innymi do Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Dlatego części winy za ujawnienie niechlujnie przygotowanego dokumentu spadała też na pracowników miejskiego magistratu. - Wina leży po obu stronach. Do urzędu miejskiego skierowane zostało drugie pismo, w którym nazwiska były już poprawione. Ale wynika z tego, że radni miejscy otrzymali jednak tę niepoprawioną wersję - tłumaczy Beata Mąka. I zapewnia, że wszyscy, do których pismo było adresowane, otrzymali je z poprawnie napisanymi nazwiskami. - Kiedy zorientowaliśmy się, że są błędy, zostały one natychmiast poprawione. Nastąpiło to przed wysłaniem. Tylko w piśmie do rady miejskiej i rady powiatu były błędy - stwierdza urzędniczka. Przyznaje jednak, że nie powinni się tam znaleźć.

(ann)

Otrzymują:

- Donald Tusk, Prezes Rady Ministrów,
- Stanisław Kalemba, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- Piotr Florek, Wojewoda Wielkopolski,
- Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego,
- Lech Dymarski, Przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego,
- Władysław Kosiniak-Kamasz, Minister Pracy i Polityki Społecznej,
- Małgorzata Adamczak, Posłanka na Sejm RP,
- Leszek Aleksandrak, Poseł na Sejm RP,
- Łukasz Borowiak, Poseł na Sejm RP,
- Andrzej Dera, Poseł na Sejm RP,
- Jan Dziedzicak, Poseł na Sejm RP,
- Krzysztof Kłosowski, Poseł na Sejm RP,
- Maciej Orzechowski, Poseł na Sejm RP,
- Józef Racki, Poseł na Sejm RP,
- Adam Rogacki, Poseł na Sejm RP,
- Piotr Wałkowiak, Poseł na Sejm RP,
- Mariusz Witczak, Poseł na Sejm RP,
- Wojciech Ziemiak, Poseł na Sejm RP,
- Witold Starz, Senator RP,
- Andżelika Możdżanowska, Senator RP,
- Marian Pośledniak, Senator RP,
- Eugeniusz Tomasz Grzeszczak, Wicemarszałek Sejmu, Poseł RP,
- Posłowie Platformy Obywatelskiej,
- Posłowie Prawa i Sprawiedliwości,
- Posłowie Ruchu Palikota,
- Posłowie Polskiego Stronnictwa Ludowego,
- Posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej,
- Posłowie Solidarnej Polski,

- s/a

► ŻERKÓW

Więcej pieniędzy na przydomowe oczyszczalnie ścieków

Z 200 na 325 tys. zł burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczak zwiększył pulę pieniędzy przeznaczoną na dotacje dla mieszkańców, którzy chcą w tym roku na swoich posesjach pobrać przydomowe oczyszczalnie ścieków. - Burmistrz odpowiedział w ten sposób na zapotrzebowanie mieszkańców. Jest spore zainteresowanie i mamy dużo wniosków o dofinansowanie - tłumaczyła radnym w czasie sesji skarbnik Bronisława Rogacka.

Program udzielania dotacji do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków działa w gminie Żerków od 2010 roku. Do tej pory z pomocą gminy pobrało 65 oczyszczalni.

(ann)

- 244 wnioski na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków ma do rozpatrzenia gmina Żerków
- 50 wniosków może otrzymać dofinansowanie w tym roku
- 325 tys. zł zarezerwowano na ten cel w budżecie
- ok. 4 lata wynosi czas oczekiwania na przyznanie dofinansowania

**JAKUB SOBCHUK z Jarocina**

Jakub ma 11 lat, jest osobą niedowidzącą. Cały czas jest pod kontrolą specjalistów okulistyki z Poznania. Wsparcie finansowe jest również potrzebne na zakup sprzętu, między innymi specjalnej lupy elektronicznej, która ułatwi chłopcu naukę w szkole. Jakub jest pod opieką Fundacji „Wspólnym krokiem”.

► Nr KRS 0000347949

Informacje uzupełniające: S/2 Sobczuk Jakub

**KAROLINA PRZYSTACKA z WOLI KSIĄŻĘCEJ**

Ośmioletnia Karolina Przystacka jest uczennicą Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie. Cztery lata temu zdiagnozowano u niej autyzm. Dziewczynka wymaga rehabilitacji i leczenia. Z uwagi na ograniczone środki pieniężne obecnie korzysta jedynie z zajęć na basenie. Jest podopieczną Fundacji na Rzecz Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Nowa Nadzieja” z Kalisza.

► Nr KRS 0000321541

Informacje uzupełniające: Karolina Przystacka

► UCZNIOWIE KLAS SZÓSTYCH NAPISALI EGZAMIN KOŃCZĄCY SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ

Liczy się obecność, a nie wynik



W Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie do sprawdzianu klas szóstych przystąpiło 78 uczniów

Dla większości uczniów największym stresem było samo przystąpienie do pierwszego poważnego egzaminu w ich życiu. Wszyscy szóstoklasiści rozwiązywali te same zadania w tym samym czasie. W czwartek 4 kwietnia sale były przygotowane tak, aby uczniowie nie przeszkadzali sobie wzajemnie i nie mieli możliwości odpisywania wyników. Wyjątkowość sprawdzianu podkreślały galowe stroje piszących.

Egzaminu, który jest warunkiem ukończenia szkoły podstawowej, nie można jednak nie zdać. Liczy się bowiem nie liczba uzyskanych punktów, ale samo przystąpienie do testu. Ci, którzy z powodu choroby lub innych ważnych zdarzeń losowych, nie mogli pisać egzaminu w pierwszym terminie, będą mogli do niego przystąpić na początku czerwca. Uczeń, który w ogóle do niego nie przystąpi, będzie musiał powtarzać szóstą klasę i napisać sprawdzian w przy-

szłym roku.

Uzyskany wynik ma znaczenie tylko informacyjne. Nie jest umieszczany na świadectwie. Zaświadczenie o ilości uzyskanych punktów każdy z szóstoklasistów otrzyma na koniec roku szkolnego. Maksymalnie może ich być 40. Nastolatek, który ukończy podstawówkę, niezależnie od wyniku uzyskanego na teście, musi i tak zostać przyjęty do gimnazjum. Jedynie w przypadku renomowanych szkół publicznych i społecznych liczba uzyskanych punktów może decydować o przyjęciu do danej placówki. Pytania przygotowane przez Centralną Komisję Egzaminacyjną dają możliwość kontroli stanu wiedzy zdobytej przez sześć lat oraz umiejętności zastosowania jej w praktyce. Ważna jest także umiejętność czytania ze zrozumieniem oraz pisania.

Zamieszony w arkuszu tekst w tym roku dotyczył pięknej polszczyzny. Uczniowie musieli od-

powiedzieć na sześć pytań. Cztery kolejne dotyczyły wiersza Józefa Ratajczaka „Słowa ze słownika”. Dwa ostatnie z dwudziestu sześciu zadań dawały uczniom możliwość samodzielnej wypowiedzi. W dwóch lub trzech zdaniach musieli uzasadnić, dlaczego warto mówić i pisać poprawnie. Nieco dłuższe wypracowanie miało mieć formę listu do kolegi lub koleżanki i zachęcać do przeczytania ulubionej książki. Zadania w części matematycznej dotyczyły m.in. obliczenia ilości deszczu spadającego na trawnik, powierzchni podłóg znajdujących się w mieszkaniu, a także ilości książek zakupionych do biblioteki i czasu dojazdu do placówki. Ta część - wymagająca umiejętności logicznego myślenia i obliczeń sprawiała uczniom najwięcej trudności. Na rozwiązanie zadań było 60 minut. Jedynie w przypadku dzieci ze stwierdzonymi dysfunkcjami, czas mógł zostać wydłużony o kolejne pół

godziny. - *Generalnie dzieci mówiły, że zadania były dość łatwe. Ich entuzjazm był największy, gdy wychodzili z egzaminu. Później, gdy posprawdzali odpowiedzi, opinie były już bardziej zróżnicowane. W poprzednich latach sprawdziany na pewno były znacznie trudniejsze. Była dość prosta forma dłuższej wypowiedzi, bo w tym roku był to list. Zadania z matematyki też nie były jakoś szczególnie skomplikowane, więc myślę, że uczniowie powinni dać sobie z nimi radę. Z czasem też nie było problemów, bo nawet ci, którzy mieli uprawnienia do wydłużenia czasu pisania egzaminu, z tej możliwości nie korzystali. Do egzaminu nie przystąpiło jedynie trzech laureatów olimpiad, którzy są zwolnieni ze sprawdzianu - wyjaśnia Agata Musiol, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie. Na wyniki uczniowie będą musieli poczekać do 27 maja, a na zaświadczenia do 21 czerwca.*

(15)

Trwa okres rozliczeń z Urzędem Skarbowym. Każdy z nas może przekazać 1% podatku na rzecz chorych, potrzebujących pomocy, dzieci z naszego terenu. Aby to zrobić, należy w formularzu rozliczeniowym PIT 37 w polu „I” - wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) - wpisać dane wybranego dziecka.

**PODATKU
DLA NASZYCH
DZIECIACZKÓW****KRYSTIAN SOBCHAK z JAROCINA**

Siedemnastoletni Krystian od urodzenia choruje na dziecięcą porażenie mózgową czterokończynową. Skutkiem schorzenia jest m.in. skolioza nerwowo-mięśniowa. W zeszłym roku przeszedł operację stawu biodrowego, a w lutym 2013 - kręgosłupa. Dlatego będzie potrzebował wzmoczonej rehabilitacji nie tylko w domu, ale również i w specjalistycznych ośrodkach. Sytuacja rodziny nie pozwala na pokrycie wszystkich kosztów związanych z leczeniem, rehabilitacją, zakupem sprzętu i wyjazdami na kosztowne turnusy. Krystian jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”

► Nr KRS 0000037904

Informacje uzupełniające: 19345 Sobczak Krystian

**ANNA MARIA ANTCHAK z Jarocina**

10-miesięczna Ania choruje na mukowiscydozę. Wymaga codziennej rehabilitacji i leczenia. Mama dziewczynki sześć razy dziennie wykonuje zabiegi, które utrzymują córkę przy życiu. Są to inhalacje i oklepywanie. Ania jest pod opieką specjalistów z Kliniki Pneumonologii i Alergologii Dziecięcej w Poznaniu. Aby poprawić jej stan zdrowia, potrzebna jest specjalna kamizelka, w której dziecko jest oklepywane. Kosztuje ona 30 tys. zł i rodzice nie są w stanie sami uzbierać takiej kwoty. Dlatego proszą o wsparcie finansowe. Jest podopieczną Fundacji Matio.

► Nr KRS 000097900

Informacje uzupełniające: Dla Anny Marii Antczak

**EWA URBANIAK z BACHORZEWA**

Ewa jest jedną z bliźniaczek. Ona i Natalia przyszły na świat 31 grudnia 2000 roku w 27. tygodniu ciąży. Obie są dziećmi niewidzącymi. U Ewy oprócz retinopatii zdiagnozowano także dziecięcą porażenie mózgową i epilepsję. Dziewczynka wymaga leczenia oraz rehabilitacji ruchowej. Ewa jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

► KRS: 0000037904

Informacje uzupełniające: 19549 Urbaniak Ewa Bachorzew

**ALEKSANDRA TYLIŃSKA z WITASZYC**

Ola ma sześć lat. Urodziła się z licznymi wadami rozwojowymi. Ma problem z sercem i końsko-szpotawymi stopami. Cierpi też na bardzo rzadki zespół Moebiusa, który objawia się m.in. uszkodzeniem nerwów twarzowych.

Ola się nie uśmiecha i praktycznie nie ma mimiki twarzy. Wymaga ciągłej rehabilitacji i kosztownego leczenia. Jest pod opieką specjalistów z Centrum Zdrowia Dziecka oraz Poznańskiego Centrum Ortopedii i Traumatologii i podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

► Nr KRS 0000037904

Informacje uzupełniające: 15800 Tylińska Aleksandra Natalia

**MARYSIA PERA z CHOCICZY**

Marysia ma 13 lat. Urodziła się z porażeniem mózgowym czterokończynowym. Dziewczynka nie mówi i nie chodzi samodzielnie - porusza się z balkonikiem. Jest w rodzinie zastępczej. Jej opiekunom zależy na tym, żeby mogła pojechać na turnus rehabilitacyjny. Na sfinansowanie pobytu potrzebuje jednak wsparcia finansowego. Marysia jest pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”.

► Nr KRS 0000037904

Informacje uzupełniające: 19157 Pera Maria

Z NASZYCH STRON

POŁUDNIOWA OFICyna WYDAWNICZA WYDAJE, OPRÓCZ „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”, TYGODNIKI W POWIATACH: PLESZEWSKIM, RAWICKIM, GOSTYŃSKIM I KROTOSZYŃSKIM. CO TYDZIEŃ PUBLIKUJEMY SKRÓT NAJCIĘKAWSZYCH INFORMACJI Z TYCH TYGODNIKÓW.

Samobójstwo - mężczyzna rzucił się pod pociąg

57-letni mieszkaniec Biadek wbiegł pod pociąg w okolicy przejazdu kolejowego w Smoszewie (gmina Krotoszyn). Maszynista nie był w stanie wyhamować. Mężczyzna zginął na miejscu.

57-letni mieszkaniec Biadek (gmina Krotoszyn), pracownik PKP, podjechał samochodem w okolice przejazdu kolejowego w Smoszewie. Mężczyzna czekał, aż nadjedzie pociąg. Kiedy szynobus relacji Ostrów - Leszno zbliżył się do przejazdu kolejowego, człowiek ten rzucił się na tory. Było przed 6.00 rano. - Mężczyzna wbiegł pod pociąg. Został uderzony przednią częścią szynobusu. Tak wynika z relacji świadków - wskazuje prokurator Janusz Walczak. Na miejsce zdarzenia wezwano służby. Policjanci przesłuchali świadków, m.in. maszynistę. Poddano go także badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. - Był trzeźwy - zapewnia Walczak. Dokonano również oględzin zwłok 57-lata. Wszystko wskazuje na to, że mieszkaniec Biadek targnął się na swoje życie. - Dokonane

dotychczas ustalenia, oględziny i ocena okoliczności, wykluczają udział osób trzecich - precyzuje prokurator. Zmarły nie zostawił listu. - Z dokonanych ustaleń wynika, że mężczyzna wcześniej zgłaszał czy też artykułował myśli samobójcze. To wynikało, jak ustalono, z jego problemów zdrowotnych - stwierdza Janusz Walczak.

Znajomi, sąsiedzi i koledzy z pracy mężczyzny są przygnębieni. Towarzyszyli mu w ostatniej drodze. - Był bardzo religijnym człowiekiem, śpiewał nawet w chórze - mówi jeden z mieszkańców Biadek. Ci, którzy go znali zaznaczają też, że był zawsze chętny do pomocy innym. - Był człowiekiem bardzo uczynnym. Ale skrytym, raczej zamkniętym w sobie. Życie go już doświadczyło wcześniej. Serdecznie współczujemy całej jego rodzinie. Myślimy również o maszyniście, który do końca życia będzie miał wyrzuty sumienia - zaznacza jedna z mieszkanki wsi.

Krotoszyńska

Zwłoki 67-latki w kamienicy



Fot. Karol Pospiech

Ciało 67-letniej mieszkanki Rawicza znaleziono w jej mieszkaniu w kamienicy przy ul. Kamińskiego (w pobliżu marketu Tesco). - Nie wiemy, co było przyczyną zgonu, ale został wykluczony udział osób trzecich - zaznacza Michał Kordek, prokurator rejonowy w Rawiczu. W mieszkaniu przebywał też 81-letni mąż denatki, po udarze mózgu, zmagający się z chorobą Parkinsona. - Kiedy strażacy otworzyli mieszkanie, był bardzo osłabiony, ale przytomny. Został przewieziony do szpitala - podkreśla st. kpt. Krzysztof Skrzypczak, rzecznik prasowy KP PSP w Rawiczu.

O tym, że coś niepokojącego mogło wydarzyć się w kamienicy przy ul. Kamińskiego, służby ratunkowe zostały zaalarmowane w środę przed południem. - We wtorek do tego mieszkania przyszły

panie z opieki społecznej i centrum pielęgniarstwa, które opiekowały się mężem tej zmarłej pani. Były tam bodajże około południa i w godzinach wieczornych, i nikt im nie otworzył. Następnego dnia (w środę) sytuacja się powtórzyła. Zaniepokojone wezwały strażaków - opisuje prokurator. Po otwarciu mieszkania okazało się, że kobieta nie żyje. Niewykluczone, że zmarła kilkadziesiąt godzin wcześniej. - Został odnaleziony telefon komórkowy tej pani. Ostatnie połączenie inicjowane przez nią było około godziny 15.00 w Pierwsze Święto Wielkanocne, czyli wtedy jeszcze żyła. (...) Mąż tej pani jest obłożnie chory, wymaga stałej opieki i nie był w stanie otworzyć drzwi - zaznacza Michał Kordek. Strażacy udzielili mu kwalifikowanej pierwszej pomocy, a pogotowie ratunkowe przetrans-

portowało go do szpitala. W jakim jest stanie, nie wiadomo. Ilona Ku-biak, rzecznik prasowy placówki odmówiła udzielenia jakichkolwiek informacji.

Przyczyna zgonu 67-latki nie jest znana. - Został wykluczony udział osób trzecich i de facto czynności zostały zakończone. Kobieta nie zmarła na skutek nieszczęśliwego wypadku lub zabójstwa. Prawdopodobnie z przyczyn chorobowych, a jeśli ktoś umiera z przyczyn chorobowych i nie ma błędów w sztuce lekarskiej, to nas, jako prokuraturę, to nie interesuje - dodaje Michał Kordek.

Matężństwo było pod opieką Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rawiczu. - Chodziło wyłącznie o pomoc usługową - podkreśla dyrektor Władysława Czajkowska i dodaje, że choremu mężczyźnie przydzielono opiekunkę. - Była to rodzina bardzo oporna, jeżeli chodzi o wprowadzenie jakichkolwiek działań ze strony ośrodka. W zasadzie to dzięki nam, po działaniach pracowników społecznych udało się wprowadzić opiekunkę. Rodzina nie wyrażała zgody na prowadzenie usług opiekuńczych w dni wolne od pracy, więc opieka była od poniedziałku do piątku - zaznacza Władysława Czajkowska. Jej zdaniem, zakres świadczenia tej opieki powinien być zwiększony.

Rawicza

Ochroniarz napadł na stację „Bliska”

Serię trzech brutalnych napadów, w tym na stację benzynową „Bliska” w Koźminie Wlkp., kaliski sąd udowodnił Kamilowi Ł., 27-letniemu ochroniarzowi z Kalisza. Wspólnie z nim na ławie oskarżonych zasiadali Paweł Sz., 44-letni policjant z komendy w Kaliszu i 29-latek prowadzący własną firmę w Jarocinie. - Byli oni oskarżeni o współudział w napadzie na stację w Koźminie Wlkp. Ostatecznie jednak oskarżonego Kamila Ł. sąd uznał za winnego i przyjął, że działał on w napadzie w Koźminie Wlkp. sam - tłumaczy sędzia Ewa Głowacka-Andler, rzecznik Sądu Okręgowego w Kaliszu. Mężczyźnie udowodniono też, że w ciągu kilku miesięcy dokonał jeszcze dwóch podobnych przestępstw. Napadł na stację „Orlen” w Białym Dworze (w zachodniopomorskim) oraz w Pyzdrach. Kaliski sąd skazał go łącznie na 5 lat odsiadki. Taką samą karę wymierzono

44-letniemu kaliskiemu funkcjonariuszowi. Co prawda został on uniewinniony od udziału w napaści na koźmińską stację, jednak w trakcie toczącego się postępowania wyszło na jaw, że mężczyzna pomagał Kamilowi Ł. w napadzie na stację „Orlen” w Białym Dworze. Do zdarzenia doszło w październiku 2011. To jednak nie jedyne przestępstwo, jakiego dopuścił się policjant. Kilka miesięcy wcześniej dokonał on rozbój w markecie „Dino” w Gotuchowie (powiat pleszewski). - Mężczyzna zajmował się także sprzedażą cudzych programów komputerowych - wyjaśnia sędzia Ewa Głowacka-Andler. Mężczyzna nie tylko najbliższy czas spędzi za kratkami. Pożegnał się także z pracą w policji, skąd został zwolniony. Trzeci z zasiadających na ławie oskarżonych, przedsiębiorca z Jarocina, został oczyszczony z zarzutów.

Krotoszyńska

Okradła pracodawcę na 50 tys. zł

Przez dwa miesiące - styczeń i luty przedstawicielka handlowa firmy zajmującej się przetwórstwem rybnym z Borku Wlkp., oszukała pracodawcę na 50 tys. zł. 28-letnia mieszkanka gminy Piaski przyznała się do winy.

- Policjanci do walki z przestępczością gospodarczą z Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu zainteresowali się sprawą, ponieważ były podejrzenia, że coś może być nie w porządku. Bardzo szybko ustalono, że pieniądze znikają - wyjaśnia rzecznik prasowy Grzegorz Błaszczak z KPP w Gostyniu. Funkcjonariusze zatrzymali sprawczynię przywłaszczenia. Okazało się, że przedstawicielka handlowa firmy z Borku Wlkp. (mającego siedzibę także w Jaraczewie) od 1 stycznia do 28 przywłaszczyła sobie gotówkę należącą do

pracodawcy, czyli okradła firmę. Pobierała pieniądze za towar z przedsiębiorstwa w Sieradzu, które współpracowało z tym w Borku Wlkp. Jednak nie wpłacała ich do kasy firmy, w której pracowała. - Obecnie są udowodnione i przedstawione zarzuty na kwotę ponad 50 tys. zł, ponieważ na tyle został zebrany materiał dowodowy - tłumaczy Grzegorz Błaszczak. Mieszkanka gminy Piaski przyznała się do winy i złożyła obszernie wyjaśnienia. Kradzież tłumaczyła tym, że potrzebuje pieniędzy dla chorego ojca. Czynności w sprawie jeszcze są prowadzone, więc policja nie może ujawniać więcej szczegółów. - Być może dojdą kolejne zarzuty - zakłada rzecznik prasowy. Kobieta, mimo młodego wieku, była już wcześniej karana za podobne przestępstwo.

Gostynia

Z ŻYCIA WZIĘTE

Topienie bałwana, czyli o szarogęsącej się zimie

Tegoroczna zima uściskała nas jak się patrzy. Gdy piszę ten felieton, jest początek kwietnia, a spoglądając przez okno, jak okiem sięgnąć biało, biało, biało. Słońce toczy walkę z wiatrakami w postaci mrozu, a my walczymy od prawie pół roku najpierw z jesienią, a teraz z zimową melancholią. Jedni

mówią, że spóźniająca się wiosna to anomalia pogodowa, inni, że klimat nam się zmienia, a jeszcze inni, że Pan Bóg nas pokarał. Jakikolwiek powód jest prawdziwy, faktem jest, że ostatnie miesiące zaczynały się i kończyły szuflowaniem śniegu, którego hałdy rozpanoszyły się w ogrodach, podwórzach i na ulicach.

Ostatniej zimy zauważyłam brak wspólnej koncepcji u mieszkańców naszej uliczki i to właśnie do tematu odśnieżania. Jedni byli zdania, że ścieżka do chodzenia wzdłuż płotów musi być, inni twierdzili, że to bezsens i chodzić należy środkiem ulicy. W czasie, gdy jedni chcieli, aby przyjechał pług i odśnieżył środek drogi, drudzy jęczyli, że tym samym zawałone zostaną bramy wjazdowe. Zwolennicy pługa chodzili

zatem ostentacyjnie ulicą, nawet jeśli umowne chodniki wymiecione były z ostatniego płatka śniegu, a odmiatający ścieżki uskarżali się na pozostałości po pługu w postaci lodowych bruzd. Do końca zadowolony nie był chyba nikt, aż tu nagle w drugiej połowie marca wiosna przypominała sobie o nas i podaowała trzy słoneczne dni, które sprawiły, że w ogródkach zazieleniło się ślicznie. Na moment zniknął temat śniegu, co spowodowało, że niektórzy zamienili odśnieżanie na wapnowanie drzewek i wygrabianie trawy. Ja poszłam w swojej naiwności i wierze w ostateczne nadejście wiosny jeszcze dalej i wybrałam się do sklepu ogrodniczego. Wiadomość, że o tej porze mogę wysiać już pietruszkę i rzodkiewkę, dodała mi skrzydeł, na których pofrunęłam,

aby uwolnić magnolię od zimowej otuliny. Jakież szczęście, że zabrakło mi czasu na skopanie grządk pod pietruszkę i rzodkiewkę, bo następny poranek przykrył świat ponownie zimową pierzynką. Nasionka wyładowały w szufladzie, magnolia pod folią, a ogródkowe krzątanie zastąpione zostało ponownie szuflowaniem śniegu.

Jak donoszą media i górale, zima nie ma zamiaru opuścić, a tym samym nas opuścić. Szarogęsi się i krzyżuje plany: z marzanny robi bałwana (i to w podwójnym tego słowa znaczeniu), z Wielkanocy Boże Narodzenie, a zielone o tej porze roku stoki gór nadal pozostawia do dyspozycji narciarzom. A propos gór: w ostatni dzień marca złamałam sobie w Górach Izerskich rękę. Aby to osiągnąć,

wcale nie musiałam wdrapywać się na jakikolwiek szczyt - wystarczyła prosta, ale za to śliska droga. Dzień później był pierwszy dzień kwietnia i marzyłam, aby wypadek okazał się primaaprilisowym żartem, ale niestety minął tydzień a gips nadal ciąży mi na prawym przedramieniu. Jakże chętnie zamieniałabym jednoręczne stukanie w klawiaturę komputera na możliwość oburęcznego odśnieżania...

Jak to mówi stare przysłowie: „Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy trochę lata”. A gdzie w tym wszystkim wiosna? Czyżby już nasi przodkowie potrafili przewidzieć zanik tej najpiękniejszej pory roku?...

Z zadumaniem w głowie i ręką w gipsie pozdrawia Państwa
ANNA MALINOWSKI

ODESZLI OD NAS

JADWIGA KORASIAK
- l. 87 (Parzęczew)
CZESŁAWA KOWALSKA
- l. 96 (Poznań)
KAZIMIERA KOCH
- l. 77 (Kruczyn)
HENRYK NAWROCKI
- l. 75 (Dobieszczyzna)

HENRYK SZYMENDERA
- l. 54 (Cielcza)
BRONISŁAW KUBOT
- l. 69 (Jarocin)
TERESA WOJTYRA
- l. 79 (Jarocin)
KAZIMIERA KAWAŁEK
- l. 69 (Witaszyce)

MARIOLA DUTKIEWICZ
- l. 53 (Łuszczanów)
STANISŁAW BARTNICZAK
- l. 73 (Jarocin)
ANDRZEJ BEDNAREK
- l. 58 (Jarocin)
BOGDAN KWIECIŃSKI
- l. 67 (Bielejewo)

ZOFIA MATUSZAK
- l. 76 (Jarocin)
ROMAN CZERWIŃSKI
- l. 55 (Gostyń)
BARBARA GÓRSKA
- l. 79 (Marcinkowo)
SZCZEPAN KAROLCZYK
- l. 85 (Jarocin)

ADAM WOŚ
- l. 81 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Uczcili sekretarkę Bożego Miłosierdzia



Pierwsza niedziela po Wielkanocy jest świętem Bożego Miłosierdzia. O jego ustanowienie prosił Pan Jezus w czasie objawienia, które w 1931 roku miała siostra Faustyna Kowalska. W parafii św. Marcina w Jarocinie (na zdjęciu) po mszach świętych można było uczcić relikwie świętej zakonniczki, która nazywana jest apostołką i sekretarką Bożego Miłosierdzia.

Do realizacji pragnienia Chrystusa musiało minąć

wiele lat. Ojciec Święty Jan Paweł II na wniosek Episkopatu Polski wprowadził święto dla wszystkich diecezji w 1995 roku. Pięć lat później, w dniu kanonizacji siostry Faustyny (30 kwietnia) Papież ogłosił je jako obowiązujące dla całego Kościoła katolickiego. Będąc w stanie łaski uświęcającej w Niedzielę Bożego Miłosierdzia można uzyskać odpust zupełny. - Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa najdobitniej prze-

konuje nas o tym, że Bóg jest Miłością, że kocha i przebacza. Jakże więc nie dziękować za wielki dar miłosierdzia, za łaskę sakramentu pokuty? Warto w tym miejscu przypomnieć słowa błogosławionego Jana Pawła II: „Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Polsce oraz wszystkim czcicielom Bożego

miłosierdzia, którzy tutaj przybywać będą z Polski i z całego świata. Bądźcie świadkami miłosierdzia!” - powiedział ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz najstarszej jarocińskiej parafii. Relikwie siostry posiadają także inne parafie m.in. w Lubini Małej. Kaplica poświęcona Bożemu Miłosierdziu, należąca do parafii św. Wojciecha w Wilkowie, znajduje się od kilkunastu lat w Tarcach - Osiedlu.

(Is)

WIEŚCI Z PARAFII

➤ Bierzmowanie u św. Marcina

W środę 10 kwietnia na mszy św. wieczornej w kościele św. Marcina młodzież przyjmie z rąk księdza biskupa seniora Teofila Wileckiego sakrament bierzmowania. Eucharystia rozpocznie się o godz. 17.00.

➤ W intencji ofiar

W piątek 12 kwietnia w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie z inicjatywy władz powiatowych odbędzie się msza św. w intencji ofiar Katynia i katastrofy smoleńskiej. Eucharystia z udziałem wojska i pocztów sztandarowych rozpocznie się o godz. 11.00.

➤ 300 zł na paczki

Koło „Caritasu” działające przy

Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie zorganizowało przed świętami w parafii św. Marcina sprzedaż własnoręcznie wykonanych figurek baranków i kartek wielkanocnych. Dzięki temu udało im się zebrać 300 zł. Z uzyskanych pieniędzy przygotowano paczki dla 5 rodzin.

➤ Czekają na odzież

Bractwo Charytatywne działające w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie przyjmuje używaną odzież w dobrym stanie. Ubrania trafią później do osób i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Rzeczy można przynosić do punktu mieszczącego się w klasztorze franciszkanów w każdą środę w godz. 16.00-18.00.

(Is)



Parafianie i goście, którzy przyjechali na Wielkanoc do parafii siedleńskiej, podziwiali wygląd Grobu Pańskiego i Ciemnicy w miejscowym kościele pod wezwaniem św. Mikołaja Biskupa. Dekorację przygotował kościelny Bronisław Regulski przy pomocy Damiana Grygla i Rafała Regulskiego. Dzięki ofiarności parafian ksiądz proboszcz Krzysztof Milewski zakupił kwiaty, którymi udekorowany został Grób Pański.

(akt)

Serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom, organizacjom i księżom z parafii Żerków, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej za okazane współczucie, modlitwę, zamówione msze św., ofiarowane wieńce i kwiaty oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku ukochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

KAZIMIERZA WAŁKIEWICZA

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, ks. K. Milewskiemu, ks. A. Piłatowi oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej za okazane współczucie, modlitwę, zamówione msze św., ofiarowane wieńce i kwiaty oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszej mamy, teściowej i babci

ś. † p.

HALINY PILARCZYK

składa
córnica z rodziną

Mali rycerze w Jarocinie

W parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie powstaje wspólnota Rycerzy św. Franciszka (dla dzieci z klas IV - VI szkoły podstawowej). Pierwsze spotkanie z o. Filipem Wycinką odbędzie się w sobotę 13 kwietnia. Początek o godz. 11.00.

(Is)

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-PGRZEBOWYCH

JUZ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI PGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY PGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00

tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI PGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI PGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

OLEJ NAPĘDOWY OLEJ OPAŁOWY *ekoterm*

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**

PRZEŁĄCZ SIĘ NA **PROMAX**

Telewizja do 3 miesięcy po 1 zł



już w ofercie!

tel. 62 735 31 11

www.promax.media.pl

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05



**MONTAŻ
DRZWI
GRATIS**

**PROMOCJA
NA OKNA**

hatex.pleszew.pl

♦ OKNA
♦ DRZWI
♦ ROLETY
♦ BRAMY
♦ PARAPETY

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

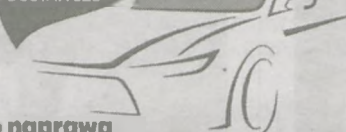
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE



naprawa
odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

Zetor

ZETOR POLSKA Sp. z o.o.

zatrudni pracowników
na następujących
stanowiskach:

DYREKTOR SPRZEDAŻY

Opis stanowiska:

Najważniejszym celem pracy osoby na niniejszym stanowisku będzie budowa oraz realizacja strategii sprzedaży, marki oraz zarządzanie zespołem handlowym Spółki.

Zadania:

- planowanie i realizacja polityki sprzedaży
- tworzenie i realizacja planów sprzedaży
- aktywne pozyskiwanie i ocena nowych kontrahentów
- budowanie i utrzymywanie doskonałych relacji z kontrahentami
- przygotowywanie ofert i umów handlowych
- prowadzenie negocjacji handlowych
- zarządzanie podległym zespołem
- osiąganie założonych celów sprzedaży
- organizacja pracy działu sprzedaży
- kreacja i realizacja strategii handlowych i marketingowych
- raportowanie do Zarządu firmy bieżących działań i wyników

Wymagania:

- wykształcenie wyższe
- znajomość języka niemieckiego (mile widziana znajomość języka angielskiego)
- minimum 3 - letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku pracy
- znajomość branży rolniczej a w szczególności specyfiki rynku ciągników i maszyn rolniczych
- umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych na wysokim poziomie
- profesjonalizm w działaniach związanych z procesem sprzedaży i obsługi klienta
- umiejętność budowania długofalowej relacji z klientami a także partnerami handlowymi
- doświadczenie i wiedza w zarządzaniu zespołem
- wysoka kultura osobista, samodzielność, zaangażowanie, dyspozycyjność (podróże służbowe), odporność na stres
- prawo jazdy kat. B

Wynagrodzenie i benefity zostaną omówione podczas rozmowy kwalifikacyjnej. CV i list motywacyjny prosimy przysyłać na adres email: biuro@zetor.pl

Regionalny Przedstawiciel Handlowy

Opis stanowiska:

- Realizacja celów sprzedażowych na powierzonym obszarze działania
- Pozyskiwanie nowych klientów
- Budowanie i utrzymywanie dobrych relacji z pozyskanymi klientami
- Sporządzanie raportów i analiz

Oczekiwania:

- znajomość branży rolniczej
- komunikatywność
- prawo jazdy
- znajomość obsługi komputera
- wysoka kultura osobista
- dyspozycyjność

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres email: biuro@zetor.pl lub osobiste dostarczenie do siedziby firmy w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej 48.

Specjalista ds. Sprzedaży części zamiennych

Opis stanowiska:

- Sprzedaż części zamiennych klientom hurtowym i indywidualnym
- Sporządzanie raportów i analiz

Oczekiwania:

- wykształcenie techniczne
- mile widziana znajomość branży rolniczej
- komunikatywność
- prawo jazdy
- znajomość obsługi komputera
- wysoka kultura osobista
- dyspozycyjność

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres email: biuro@zetor.pl lub osobiste dostarczenie do siedziby firmy w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej 48.

NIEMCY • BELGIA • HOLANDIA
PRZEWÓZ OSÓB

Trans-Spili
Zbigniew Wróbel



WYJAZDY z Polski:

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela

POWROTY do Polski:

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek, niedziela

Frankfurt n. Menem

Luxemburg

Stuttgart

Freiburg

Hamburg

Bremen

Amsterdam

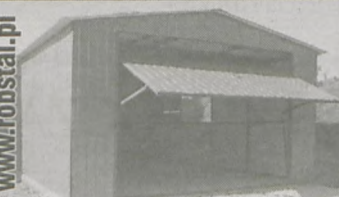
Rotterdam

62-563 Licheń Stary
ul. Graniczna 18a

GG 40792575
www.trans-spili.pl

tel. (63) 270 77 67
tel. kom. 601 739 205

**GARAŻE BLASZANE
- WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE**



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

SKUP

macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.

Producent okien PVC

aluplast

WINK HAUS

RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac G5)
tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

SKUP ŻYWCA

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

Kupię maciory,
knury,
tuczniki

**SUPER
CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

KUPIĘ BYDŁO

Gotówka **odbiór**
lub przelew **24h**
tel. 508/223-035,
(65) 575-18-48

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.60
byki HF do 6.50 (600 netto)
byki MM do 7.20 (600 netto)
jałówki HF do 5.70
jałówki MM do 6.40
oraz bydło - 24h
Gotówka lub przelew przy kliencie
Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności
tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

Skup bydła, świń
macior oraz bydła - 24h



Gotówka!!!

SPRZEDAŻ CIELĄT

Tel. 607 544 147

Firma „BARWIT”
tel. 63 268 43 00
608 368 694

SKUP BYDŁA I TRZODY

Płatność:

- gotówka
- w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni

PHB FLORCZYK
ul. Powstańców Wlkp. 34, Borek Wlkp. tel. 601 563 747, (65) 571 63 55

Arkadiusz Florczyk
ELEWACJE DOCIPELENIA

- Blachodachówka • Dachówka • Styropian • Styropapa • Kleje • Siatki

Okna PCV RABAT 20%

Blachodachówka RABAT 10%

- Własne wykonawstwo • 15 lat doświadczeń • Pisemna gwarancja jakości

Wspólnota Mieszkaniowa Nr 1
ul. Kolejowa 21a, 63-230 Witaszyce
zaprasza do:

SKŁADANIA OFERT

na wykonanie docieplenia styropianem strony południowej budynku
mieszkalnego 24-rodzinnego wraz z wymianą parapetów
zewnętrznych, malowaniem balkonów i ścian szczytowych.

Termin realizacji do 30 września 2013 roku.
Wszelkich informacji dotyczących ofert udziela:
Stefan Walczak, tel. 696-860-826

Termin składania ofert do 24 kwietnia br.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa w Kotlinie
ogłasza

PRZETARG OFERTOWY

na zawarcie umowy odrębnej własności lokalu mieszkalnego
w Kotlinie przy ul. Powstańców Wlkp. 15/7 o pow. 77,34 m²,
składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, WC,
przedpokoju usytuowanego na 3 piętrze budynku
wielorodzinnego, wyposażonego we wszystkie media.
Do mieszkania przynależy piwnica.
Cena lokalu została ustalona na kwotę 116.000 zł. Oferty składać
w biurze Spółdzielni do godz. 16.00 w dn. 18.04.2013.

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium w kwocie
11.600 zł w kasie Spółdzielni do godz. 16.00 w dniu przetargu.
Otwarcie ofert nastąpi w dn 18.04.2013 o godz. 16.30
w biurze Spółdzielni w Kotlinie ul. Powstańców Wlkp 13.
Mieszkanie można oglądać w dn. 17 kwietnia w godz. 15.00 - 18.00.
Przystępujący do przetargu zobowiązany jest przedstawić Komisji
Przetargowej dowód tożsamości oraz dowód wpłaty wadium.
Regulamin Przetargu do wglądu w biurze S-ni w godz. pracy Biura.
Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Dodatkowe info. pod nr tel. (62) 740-52-51

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Żerkowie
ul. Kościelna 14

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA SPRZEDAŻ:

- sklep w Lisewie z działką o powierzchni 414 m²
KW nr KZ1J/00035028/3

Regulamin przetargu z podaną ceną wywoławczą można
odebrać i oferty składać w siedzibie Spółdzielni - Żerków,
ul. Kościelna 14, tel. 62 740-30-36 lub 740-30-08
Termin: do 23.04.2013 r. godz.15.00

JAN-MAR
Motocykle
Skutery

Wiosenna promocja!

Siedziba firmy:
PIASKI K/GOSTYNIA,
UL. WARSZAWSKA 61
tel./fax 65 571-91-61

Królów, ul. Ostrowska 83
tel./fax 67 722-02-29

sprzedaż serwis części
www.jan-mar.pl

izolacja JAROCIN

„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24-26
tel. (62) 747-04-00, 747-04-05, fax 747-04-04

„IZOLACJA - JAROCIN” S.A.
zatrudni

ambitne i przedsiębiorcze osoby zainteresowane osiąganiem
ponadprzeciętnych wynagrodzeń w zamian za indywidualne efekty pracy
w charakterze:

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Osoby zatrudnione na w.w. stanowisku odpowiedzialne będą za realizację
określonej polityki sprzedaży, poszukiwanie nowych Klientów oraz
utrzymywanie właściwych relacji z już istniejącymi.

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:
minimum średniego wykształcenia, doświadczenia w sprzedaży, zaangażowania i wiary we własne siły, dobrej organizacji pracy, samodzielności, dużej odporności na stres, dyspozycyjności, prawa jazdy kat. B

OFERUJEMY W ZAMIAN:
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od efektów pracy,
- ciekawą i samodzielną pracę
- samochód służbowy
- telefon komórkowy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie lub dostarczenie C.V.
ze zdjęciem oraz listu motywacyjnego na adres firmy do dnia 20.04.2013 r
w kopercie z dopiskiem „PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY”

PPU „INTER-ELKAN”
Sp. z o.o. Jarocin, ul. Dąbrowskiego 15
zatrudni od zaraz:

**OSOBY DO PAKOWANIA
WYROBÓW
POŃCZOSZNICZYCH**
(nie wymagane żadne kwalifikacje)

oraz

SZWACZKI

Kontakt pod numerem telefonu
693-149-830 lub (62) 747-26-17

POSZUKUJEMY

Mechaników i elektryków

do pracy w branży maszyn
przemysłowych

Spawaczy elektrycznych i spawaczy metodą TIG

Prosimy o przesyłanie CV
wraz z zdjęciem na adres
walkii@vp.pl

TYNKI MASZYNOWE

SZYBKO I TANIO

tel. 535-663-555

FINSEC POŻYCZKI
POD ZASTAW

**NIERUCHOMOŚCI,
GRUNTY ROLNE**
(również z zajęciami, bez BIK)

**CIĄGNIKI,
MASZYNY ROLNICZE**

tel. 536 77 90 90

decyzja w 48h

www.finsec-finance.pl

KLAFS - WIODĄCY W EUROPIE PRODUCENT SAUN,
SPA & WELLS

Poszukuje
SPECJALISTA/KIEROWNIK SERWISU

Opis stanowiska:
Planowanie, realizacja i optymalizacja działań z zakresu
usług posprzedażnych. Osoba zatrudniona na tym
stanowisku będzie odpowiedzialna za koordynację prac
serwisantów mobilnych zatrudnionych na terenie całego
kraju.

Wymagania:
• Wykształcenie techniczne, preferowane elektryczne lub
pokrewne
• W pełni komunikatywna znajomość języka niemieckiego –
warunek konieczny
• Wysokie zdolności organizacyjne
• Biegła znajomość obsługi komputera (MS Office)
• Prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
• Możliwość realizacji ciekawych
zadań w firmie o międzynarodowym
charakterze
• Pracę w młodym dynamicznie
rozwijającym się zespole
• Możliwość rozwoju zawodowego

JESTEŚ ZAINTERESOWANY? WYŚLIJ SWOJE CV I LIST MOTYWACYJNY
Z DOPISKIEM „SPECJALISTA/KIEROWNIK SERWISU” NA ADRES: KLAFS SP. Z O.O. I BAGATEKA 2
I 62-320 MIŁOŚTAW I E-MAIL REKRUTACJA@KLAFS.PL I

Uprzejmie informujemy, że odpowiemy tylko na wybrane oferty.

KLAFS
MY SAUNA AND SPA

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY -
www.power-art.pl / tel. 797-845-842powerart
agencja reklamowa

kreatywna reklama

www.power-art.pl

tel. 797-845-842

OKNA TYTANOWE termo

Gorący news
zaokrąglona linia okien

PROMOCJA
1 zł za szybę
SUPERtermo $U=0,5!$

KiM
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28
tel. 62 747 25 18
km@ms.pl

m S
więcej niż OKNA
www.ms.pl

AUTO SZYBY
SPEED-GLASS
MONTAŻ - SPRZEDAŻ - NAPRAWA

600 837 748

"KACPOL"
63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKU
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (zalatwiany od 7 do 14 dni) **SUPER OFERTA!**

POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

KONSTAL PRODUCENT

GAZAŁE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

montaż, pomiar, transport **GRATIS**

WITASZYCZKI 36a, tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

KUPIĘ DREWNO TOPOŁOWE

SPRZEDAM DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

TARTAK KOSZKOWO
tel. 65 571-66-20, 515-131-606,
czynne: pn-pt 7-16

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

pro juris

dochodzenie odszkodowań

www.godneodszkodowanie.pl

Przykładowe kwoty wywalczone dla naszych klientów:

- za złamaną rękę od 10 000 do 30 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za złamaną nogę od 10 000 do 60 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za poważny uraz kręgosłupa i/lub głowy 1,2 mln zł,-
- za utratę bliskiej osoby np. 100 000 zł,-

Przykładowa kwota renty uzyskana dla naszych klientów (niezależna od renty ZUS) od 500 do 7 500 zł,- / miesięcznie.

Punkty Obsługi Klienta i zgłaszania spraw:
Kórnik ul. Poznańska 1/5, Kotlin ul. Słowackiego 8
Tel. (61) 881-82-97, kom. 798-732-872; 502-182-182

ODSZKODOWANIA • ZADOŚĆUCZYNIENIA • RENTY

Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych!

Zajmujemy się prowadzeniem spraw odszkodowawczych m. in z następujących zdarzeń:

- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW KOMUNIKACYJNYCH (dla kierowców, pasażerów, pieszych, rowerzystów)
- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW PRZY PRACY
- ODSZKODOWANIA ZA WYPADKI W ROLNICTWIE
- ODSZKODOWANIA ZA POTKNIĘCIA I POŚLIZGNIĘCIA
- ODSZKODOWANIA ZA BŁĘDY W SZTUCE MEDYCZNEJ
- ODSZKODOWANIA ZA INNE ZDARZENIA SKUTKUJĄCE OBRAŻENIAMI CIAŁA

Dochodzimy możliwie najwyższych świadczeń i podwyższamy już wypłacone. Poprawiamy sprawy również po konkurencyjnych firmach i kancelariach!

Jeżeli zostałeś poszkodowany w wyniku ww zdarzeń lub, jeśli w wyniku wypadku utraciłeś bliską Ci osobę, pozwól nam zająć się Twoją sprawą i uzyskać dla Ciebie możliwe najwyższe odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę.

Nie możesz do nas przyjść? Zadzwoń! Przyjedziemy do Ciebie.

Pamiętaj! - nie musisz być nigdzie ubezpieczony, aby domagać się należnych Ci świadczeń!

Centrala
Łódź, ul. Wolczńska 247
Tel/fax 42 682 00 80, kom. 793 333 522

www.wiescirolnicze.pl



WIEŚCI ROLNICZE

- aktualności • ceny artykułów rolnych
- informacje • technika rolnicza

*Dobre wieści
dla rolników!*

K PH KONRAD
SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 6-8 MIESIĘCY
 SZYBKIE PŁATNOŚCI
 tel. 602 123 766
 86 215 11 15 wew. 38

ADORNO
 Uwiedzie Cię nie tylko wiernym plonem

WOLAN Saatbau Linz Saatbau Linz

TRAN / SOR

MAGDALENA GAJEWICZ
Dystrybutor kukurydzy Fn Agro

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY MIŁOŚLAW, ul. DWORCOWA 27
 PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK: 7.00 - 16.00, SOBOTY: 7.00 - 13.00
 tel/fax (61) 438-30-44, kom. 606-784-300

OFERUJEMY: * ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN * NAWOZY DOLISTNE
*** MATERIAŁ SIEWNY**

MIARĄ NASZEGO SUKCESU, SĄ SUKCESY NASZYCH PARTNERÓW



WARCHLAKI
 krzyżówki ras mięsnych:
 Danish Landrace
 Yorkshire
 Pietrain
 Duroc

Genetyka DanBred
 Mięsność powyżej 56%

KONRAD
 www.phkonrad.com.pl

PH. KONRAD
 ul. Poligonowa 28C
 18-400 Łomża
 tel. 86 215 11 15 wew. 24
 kom. 664 942 009

K PH KONRAD
SKUP
TUCZNIKÓW

- konkurencyjne ceny
- szybkie płatności
- odbiór z gospodarstwa

tel. 668 662 654, 86 215 11 15 wew. 38

SERWIS MASZYN ROLNICZYCH I BUDOWLANYCH



- diagnostyka komputerowa maszyn i urządzeń
- naprawa układów elektronicznych, hydraulicznych, klimatyzacji
- piaskowanie oraz malowanie maszyn i urządzeń
- przeglądy przed i po sezonowe, także okresowe
- sprzedaż olejów, filtrów części zamiennych nowych i używanych
- handel maszynami używanymi

DOJAZD DO KLIENTA

GM AGRO
Czełuscin
63-830 Pepowo
696-183-39-22

781 539 060
663 977 789
 serwis@gmagro.com.pl

DANPOL
ZDZIECHOWA

Maciory **3,50 + vat**
 Knury **2,80 + vat**
 oraz Tuczniaki

Odbiór z gospodarstwa
 Płatność gotówką
 lub szybki przelew

tel. 608 439 125
609 218 648

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje:

BEZROGIE
JAŁOWICE
 HODOWLANE od 2 do 5 m-ca cielności

JAŁOWICE
 HODOWLANE I UŻYTKOWE
 powyżej 6 miesięcy cielności

zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
 pon. - pt.: 8.00 - 16.00

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI
 www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn
 ul. Mickiewicza 18
 kom. 511-104-521
 516-175-522

Ostrów Wlkp.
 ul. Wojska Polskiego 2
 kom. 511-104-521
 516-175-518

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

ZAKŁADY MIĘSNE BM KOBYLIN



Skup bydła

Skup trzody

Sprzedaż
cieląt

Sprzedaż
warchlaków

Kontraktacja
kukurydzy

www.zmbmkobylin.pl

☎ 609 351 111 ☎ 691 955 552 ☎ 691 474 202 ☎ 669 491 111 ☎ 669 481 111

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Wielka Sobota
odczarowana

Wygrana w Oławie była dopiero pierwszym zwycięstwem Jaroty w II lidze w spotkaniach rozgrywanych w Wielką Sobotę. Cztery wcześniejsze mecze jarociniacy przegrywali. 0:1 z GKS-em Tychy i Ruchem Radzionków oraz 0:2 z Czarnym Żagań i 2:3, przed rokiem, z Miedzią Legnica. Co ciekawe żadna z tych drużyn nie występuje już w II lidze. Miedź oraz GKS Tychy grają w I lidze, a Ruch Radzionków i Czarni rozpadli się.

► Debiut
Filipiaka

Mateusz Filipiak zadebiutował w oficjalnym meczu Jaroty. Obronca, który zimą zasilił jarociński zespół ze względu na żółte kartki nie mógł wystąpić w spotkaniu z Rozwojem Katowice. W Oławie Filipiak zagrał pełne 90 minut. - Nie jestem do końca zadowolony z mojej postawy na boisku. Jednak ważne są trzy punkty i z tego trzeba się cieszyć - podsumował swój debiut.

► Pawlak
trenerem
Warty Poznań

Krzysztof Pawlak został nowym trenerem Warty Poznań, zastępując na tym stanowisku Macieja Borowińskiego, który prowadził poznański zespół po odejściu Czesława Owczarka. Pawlak, wychowanek Calisii Kalisz, przez większość swej piłkarskiej kariery związany był z Lechem Poznań, z którym wywalczył dwa tytuły mistrza Polski i trzykrotnie zwyciężał w rozgrywkach Pucharu Polski. Zagrał 31 spotkań w reprezentacji Polski. Uczestniczył także w Mistrzostwach Świata w Meksyku w 1986 roku. Jako trener zaczynał pracę będąc asystentem w Warcie Poznań. Później pracował m.in. w GKS-ie Bełchatów i Lechu Poznań. W 1997 roku w jednym meczu poprowadził reprezentację Polski. Jego zespół pokonał 4:1 Gruzję w spotkaniu eliminacyjnym do MŚ we Francji. Później trenował zespoły z niższych lig (m.in. Polonię Środa - awans do III ligi i Kanię Gostyń - awans do II ligi). W ubiegłym roku był przymierzany do Jaroty. Maciej Borowski wrócił do swej dawnej roli trenera bramkarzy Warty. (faf)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wtorek 9 kwietnia 16.00



JAROTA HOTEL JAROCIN



GRYF WEJHEROWO

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Piątek 12 kwietnia 18.00



CHROBRY GŁOGÓW



JAROTA HOTEL JAROCIN

PUCHAR POLSKI

Środa 10 kwietnia 17.00



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN



BIAŁY ORZEŁ KOŹMIN

(boisko w Koźmińcu)

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela 14 kwietnia 11.00



CENTRA OSTRÓW



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN

Wygrana za sześć punktów

Bardzo cenne zwycięstwo odnieśli piłkarze Jaroty Hotel Jarocin. W meczu „o sześć punktów” pokonali 2:1 sąsiadów w tabeli - MKS Oława. Bramki zdobyli Mateusz Śliwa oraz Sebastian Kamiński.

Nie był to najlepszy mecz w wykonaniu Jaroty. Jednak trener Jarosław Araszkiewicz przed rozpoczęciem rundy zapowiadał, że w aktualnej sytuacji najważniejsze są punkty, a nie styl gry. Po spotkaniu w Oławie był zadowolony z wyniku, ale pojedynek kosztował go sporo nerwów. - Jesteśmy już kilkanaście minut po spotkaniu, a mi nadal stoją włosy na głowie. Powiem szczerze, że sztuką jest grać słabo i wygrać mecz. Dzisiaj to nam się udało - mówił Araszkiewicz na konferencji prasowej.

MKS przystępował do meczu z Jarotą „podmęczony”. Trzy dni wcześniej oławianie bezbramkowo zremisowali w przelożonym spotkaniu z Elaną Toruń. Trener MKS-u - Sebastian Sobczak, słusznie jak się później okazało, obawiał się pojedynku. - Jestem pełen obaw co do sobotniego spotkania z Jarotą. Z Elaną graliśmy na ciężkim boisku i mamy mało czasu na dojście do pełnej dyspozycji, a część naszych zawodników normalnie pracuje, ale takie mamy warunki - mówił przed meczem. Jarociniacy za to przystąpili do gry podbudowani wysokim zwycięstwem w sparingu z Wartą Śrem.

Jarosław Araszkiewicz zaskoczył składem. Na ławce usiedli Karol Danielak (po raz pierwszy w tym sezonie) oraz Hubert Oczkowski. Od pierwszej

minuty w obronie zagrał Miłosz Filipiak (udany występ w oficjalnym debiucie w Jarocie) i Igor Skowron, który jeszcze w pierwszej połowie, po żółtej kartce, szybko został zmieniony. Na lewej pomocy zadebiutował Mateusz Śliwa (odwdzięczył się za to trenerowi golem).

Wszystkie bramki w tym meczu padły w drugiej połowie. Po słabych pierwszych czterdziestu pięciu minutach Jarosław Araszkiewicz w przerwie przeprowadził ze swymi piłkarzami „poważną” rozmowę, co przyniosło zamierzony skutek. Najpierw Mateusz Śliwa, strzałem głową, po dośrodkowaniu Sebastiana Kamińskiego wyprowadził Jarotę na prowadzenie. Na 2:0 podwyższył Sebastian Kamiński, który wykończył

bardzo ładną akcją Damiana Pawlaka i Karola Danielaka. - Po strzeleniu bramki zdecydowanie zeszło ze mnie ciśnienie - mówił po meczu Kamiński. - We wcześniejszych meczach, mimo sytuacji sam na sam nie mogłem zdobyć gola. Już asysta przy bramce Mateusza Śliwy znacznie mnie podbudowała i przy mojej sytuacji miałem „zimną” głowę - dodał. MKS zdołał odpowiedzieć tylko jednym golem zdobytym w doliczonym już czasie gry.

To było dopiero drugie spotkanie tych drużyn. W sierpniu oławianie szczęśliwie pokonali w Jarocinie Jarotę 1:0 - Oława stworzyła sobie pół sytuacji, a strzeliła jedną bramkę - denerwował się wtedy Michał Grobelny, który tym razem, z powodu kontuzji nie mógł zagrać (badanie rezonansem magnetycznym nie wykazało uszkodzenia więzadeł w kolanie i piłkarz niebawem powinien wrócić do normalnego treningu). Jarota nie tylko zrewanżowała się MKS-owi za porażkę z jesieni, ale także, zdobywając dwie bramki na wyjeździe, zapewniła sobie lepszy bilans bezpośrednich spotkań, co może okazać się bezcenne na koniec sezonu.

(faf)



Latem Jarota przegrała w Jarocinie z MKS-em Oława 0:1. W rewanżu jarociniacy wygrali 2:1 i w bezpośrednich spotkaniach mają lepszy bilans od MKS-u, co może być bardzo ważne w ogólnym rozrachunku na koniec rozgrywek

MKS OŁAWA		1:2
JAROTA HOTEL JAROCIN		(0:0)
SKŁAD		
MKS Oława: Radosław Florczyk, Dominik Wejnerowski (67. Michał Sikorski), Jakub Kalinowski, Daniel Pawlak (67. Mateusz Powasny), Damian Kielbasa, Krzysztof Gancarczyk, Mateusz Gancarczyk, Patryk Jędrzejowski, Waldemar Gancarczyk, Paweł Gargya (46. Patryk Bębenek), Dawid Lipiński		
Jarota Hotel: Karol Szymański, Igor Skowron (29. Hubert Oczkowski), Bartosz Kieliba, Piotr Garbarek, Miłosz Filipiak, Krzysztof Czabański (46. Karol Danielak), Łukasz Białozyt, Sebastian Kamiński, Bartłomiej Olejniczak (57. Damian Pawlak), Mateusz Śliwa, Adrian Owczarek		
BRAMKI		
0:1 - Mateusz Śliwa - głową, po dośrodkowaniu Sebastiana Kamińskiego (54.)		
0:2 - Sebastian Kamiński, po podaniu Karola Danielaka (73.)		
1:2 - Jakub Kalinowski (90.)		

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

► JAROSŁAW ARASZKIEWICZ
trener Jaroty

Jesteśmy już kilkanaście minut po spotkaniu, a mi nadal stoją włosy na głowie. Powiem szczerze, że sztuką jest grać słabo i wygrać mecz. Dzisiaj to nam się udało. W przerwie musieliśmy odbyć burzliwą rozmowę z zawodnikami, bowiem nie poznawałem ich w pierwszej połowie. Podczas treningów agresywność wśród moich piłkarzy wygląda naprawdę bardzo fajnie, a kiedy przychodzi do meczu ligowego to tak, jakby byli przestraszeni. Cięży na nas fakt, że jesteśmy w strefie spadkowej i chcemy jak najszybciej się z niej wydostać. Każda stracona bramka czy przegrany pojedynek źle wpływa na mój zespół. Momentami byłem przerażony tym, co moi zawodnicy grali, ale chwala im za to, że będąc w gorszej dyspozycji, zdobyli trzy punkty. Cieszy zwłaszcza bramka Sebastiana Kamińskiego, bowiem dzisiaj miał już chyba siódmą sytuację sam na sam w ostatnich meczach i cieszę się, że się przełamał, a przede wszystkim wykończył akcję, którą staramy się ćwiczyć na treningach.

► SEBASTIAN SOBCZAK
trener MKS-u Oława

Przegraliśmy spotkanie o sześć punktów. Był to mecz do pierwszej bramki. Straciliśmy ją pierwsi i potem nie udźwignęliśmy już ciężaru porażki. Przy wyniku 0:0 jakoś się to jeszcze układało. Zwłaszcza po pierwszej połowie wydawało się, że mamy szanse na wygranie tego meczu. Natomiast w drugiej połowie po bramce wszystko się odwróciło i niestety zabrakło zarówno ambicji, ale również umiejętności. Możemy sobie gdybać, czy gdyby dłużej utrzymywał się remis 0:0 to wynik mógłby się ułożyć inaczej. My tracimy pierwszą bramkę, potem nie ma zrywu, przynajmniej ja tego nie widziałem, do tego żeby zmienić ten wynik, i dostaliśmy drugiego gola. W końcówce dopiero udało nam się złapać kontakt. Zgadza się z trenerem gości, że na nas ciąży presja w każdym meczu o utrzymanie i to gdzieś w zawodnikach widać. Na treningach jest inaczej, są bardziej rozluźnieni, a przychodzi mecz i piłka odbija im się jak od deski. Ja dzisiaj kilku zawodników nie poznawałem. Nie chcę się pastwić nad chłopakami, bo to nie o to chodzi.

To będą smutne święta. Dla nas to była trzecia kolejka i przed nami jeszcze kilkanaście gier i trzeba w każdym meczu walczyć. Musimy wprowadzić dużo zmian w naszej grze i zaangażowaniu, w całym graniu, może wtedy się wszystko odmieni

► MATEUSZ ŚLIWA
piłkarz Jaroty

Debiut w Jarocie na lewej pomocy, dzięki strzelonej bramce, oceniam pozytywnie. Wygraliśmy spotkanie i to jest najważniejsze, a mi udało się zdobyć gola, z czego się bardzo cieszę. Trener mi zaufał, stawiając na tej pozycji i myślę, że nie zawiodłem. Na początku byłem trochę niepewny, musiałem się do niej przekonać, ale z każdą minutą wyglądało to lepiej. Pierwsza połowa była niemiara w naszym wykonaniu, wyszliśmy ostrożnie, żeby nie stracić bramki. W przerwie powiedzieliśmy sobie kilka słów, aby postawić wszystko na jedną kartę i wywieźć stąd trzy punkty. Stracona bramka trochę ścięła nam uśmiech z twarzy, bo powtarzaliśmy sobie, aby zagrać na „zero z tyłu”.

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 14 kwietnia 16.00



WKS WITASZYCE



KORONA POGOŃ STAWISZYN

(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 14 kwietnia 11.00



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN



RASZKOWIANKA RASZKÓW

(boisko w Magnuszewicach)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 14 kwietnia 11.00



PIAST CZEKANÓW



GKS ŻERKÓW

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

WIELKOPOLSKA AMATORSKA LIGA UNIHOKEJA

Drugi raz drudzy

WYNIKI
II TURNIEJU WIELKOPOLSKIEJ
AMATORSKIEJ LIGI UNIHOKEJA
(GRUPA „JAROCIŃSKA”)

Iskra Kołaczkowo	
• Floorball Team Kotlin Jarocin	10:7
Floorball Team Kotlin Jarocin	
• GW Galaxy Gorzyce W.	13:3
Iskra Kołaczkowo	
• GW Galaxy Gorzyce W.	7:3

Tabela:

1. Iskra Kołaczkowo	
4 8	29:13
2. Floorball Team Kotlin Jarocin	
4 4	31:17
3. Gorzyce Wielkie	
4 0	6:36

Skład drużyny

Floorball Team Kotlin Jarocin:

Bramkarze: Jakub Janicki, Andrzej Jelak

Obrońcy: Szymon Dryjański, Przemysław Kotodziej, Miłosz Krawczyk, Piotr Krawczyk, Kamil Zalachowski

Napastnicy: Bartosz Bartniczak, Miłosz Górka, Damian Kowal, Dariusz Marcisz, Marek Masłowski, Tomasz Przystacki - (kapitan), Marcin Szyszka, Piotr Woźniak



Fot. Karolina Prowinczak

Drużyna Floorball Team Kotlin Jarocin (w niebieskich strojach) zajmuje drugie miejsce w „jarocińskiej” grupie Wielkopolskiej Amatorskiej Ligi Unihokeja

Drugie miejsce w drugim turnieju Wielkopolskiej Amatorskiej Ligi Unihokeja zajęła drużyna Floorball Team Kotlin Jarocin. Po raz kolejny nie udało im się pokonać Iskry Kołaczkowo.

Drugi turniej WALU odbył się w Kołaczkowie. Podobnie jak w pierwszym Iskra oraz Floorball Team pewnie pokonały ekipę z Gorzyc. W bezpośrednim pojedynku gospodarzy oraz kotlińsko-jarocińskiego zespołu

lepsza po raz kolejny okazała się Iskra. - Zagraliśmy lepszy turniej niż w pierwszej kolejce. Niestety nie udało nam się wygrać z Iskrą i najprawdopodobniej zajmiemy drugie miejsce w naszej grupie, dające awans do finału - mówi Tomasz Przystacki, kapitan Floorball Team-u. - W Kołaczkowie ze względu na rozmiary sali graliśmy po czterech w polu. Na mniejszym boisku czujemy się lepiej, bo w Kotlinie na co dzień na

takim właśnie trenujemy. Przegraliśmy najważniejszy dla nas mecz z Iskrą, ale jak sami zgodnie oceniliśmy, nie przegraliśmy go umiejętnościami, tylko w głowach. Wpływ na porażkę miał przede wszystkim brak doświadczenia oraz brak ogrania, co było widać zwłaszcza przy stanie 2:0 dla nas, kiedy za bardzo cofnęliśmy się do obrony - powiedział Przystacki.

Najlepszym zawodnikiem turnieju

został Jakub Matusiak (Iskra Kołaczkowo), który zdobył 10 punktów (bramki i asysty). Drugi w tej klasyfikacji był Tomasz Przystacki - 9 punktów. Spośród bramkarzy indywidualną nagrodę otrzymał Paweł Pučka (Iskra Kołaczkowo).

Trzeci turniej „jarocińskiej” grupy Wielkopolskiej Amatorskiej Ligi Unihokeja odbędzie się w maju w Kotlinie.

(faf)

ZINA - KOTLIŃSKA LIGA PIŁKI
NOŻNEJ ORLIK

Wyniki 1 kolejki rozgrywek:

Romgos Kotlin	
• Dream Team Kotlin	0:2
A. Wojtkowiak, K. Antczak	
Usługi Elektroenergetyczne Staśkiewicz	
• Sparta	6:3
D. Bartkowiak (3), D. Pera (2), K. Staśkiewicz	
- B. Jasiński, F. Kasperkowiak, samobójcza	
Gladiator Kotlin	
• Kupers Chocz	0:7
P. Walerowicz (3), M. Bogus (2), M. Szymendera, P. Piasiecki	
Płomyk OSP Koźminiec	
• LUKS Lenartowice	4:4
M. Wałęsa (2), M. Gęstwa, B. Cierniewski - A. Marciniak, J. Biadala, E. Biadala, M. Kapalka	
Zieleniak Pleszew	
• Pol Agro	2:5
Ł. Mielcarek, M. Brania - M. Matuszewski (2), R. Sobczak, F. Taczala, G. Matuszczak	

Tabela:

1. Kupers Chocz	1	3	7:0
2. Ust. El. Staśkiewicz	1	3	6:3
3. Pol Agro	1	3	5:2
4. Dream Team Kotlin	1	3	2:0
5. LUKS Lenartowice	1	1	4:4
5. Płomyk OSP Koźminiec	1	1	4:4
7. Romgos Kotlin	1	0	0:2
8. Sparta	1	0	3:6
9. Zieleniak Pleszew	1	0	2:5
10. Gladiator Kotlin	1	0	0:7

II kolejka rozgrywek:

godz. 17.50 Dream Team • Sparta	
godz. 18.40 Romgos • Usługi Elektroenergetyczne Staśkiewicz	
godz. 19.30 Gladiator Kotlin • Płomyk OSP Koźminiec	
godz. 20.20 Kupers • Zieleniak Pleszew	
godz. 21.10 LUKS Lenartowice • Pol Agro	

(ligi)

Atlas świętuje
trzecie urodziny

Jarociński Atlas Fitness Club rozpoczął świętowanie 3. rocznicy powstania. Pierwszy z trzech zaplanowanych z tej okazji maratonów - spinningowy - odbył się w niedzielę w... Pleszewie, gdzie Atlas ma swoją filię. Następne dwie imprezy zaplanowano już w Jarocinie. Pierwsza z nich rozpocznie się w najbliższą niedzielę o 10.00. Spod szkółki leśnej przy ul. Poznańskiej ruszy bieg na 10 kilometrów.

GAZETA
Jarocińska

10.000 egz ISSN 1230-851X

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

WYDAWCA

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.plZ-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.plSEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.plREDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław SzyszkaWSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł WitwickiGRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Danusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierła
b.dzierla@jarocinska.plDZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina HorbaczDZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00

czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jaracze, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kolin, Sklep Przemysłowy, M. tyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEC RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

► TKS SIATKARZ W BARAŻACH O III LIGĘ A

Niespodziewana szansa



Drużyna TKS-u Siatkarz nieoczekiwanie staje przed szansą uzyskania awansu do rozgrywek III ligi A kobiet

Drużyna TKS-u Siatkarz w najbliższą sobotę zagra z KTPS-em Konin oraz Orkanem Września w turnieju barażowym o awans do III ligi A.

Jarocinianki zakończyły swój debiutancki sezon w III lidze B na czwartym miejscu. - *Myszę, że z debiutu można być zadowolonym. Udało nam się stworzyć fajny, bardzo zgrany zespół. Atmosfera w drużynie była bardzo dobra. Wiadomo, że zawsze trzeba mieć ambicję i walczyć o jak najwyższą pozycję* - mówił po zakończeniu rozgrywek Michał Sorek

trener TKS-u, nie spodziewając się, że bardzo szybko przyjdzie jego podopiecznym powalczyć o awans do wyższej klasy rozgrywkowej.

Po zakończeniu sezonu z awansu do III ligi A zrezygnowali, podobnie jak przed rokiem, zwycięzcy III ligi B - drużyna Libero Pleszew. Bezpośredni awans uzyskał drugi w tabeli UKS Pudliszki. Z gry w III lidze A zrezygnował za to przedostatni MKS MOS Turek. Wielkopolski Związek Piłki Siatkowej podjął więc decyzję o zorganizowaniu

dotatkowego turnieju barażowego, w którym zagrają trzeci i czwarty zespół III ligi B (KTPS Konin i TKS Siatkarz Jarocin) oraz ostatnia drużyna III ligi A - Orkan Września. W III lidze A w przyszłym sezonie na pewno zagra zwycięzca zawodów barażowych. Skomplikowany system spadków i awansów w wyższych ligach sprawia, że istnieje także teoretyczna szansa na grę w III lidze A drugiego zespołu z barażów.

(faf)

Bardziej widowiskowa trasa

„Zimowa wiosna” utrudnia wejście ekipy budowlanej na trasę Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim, które na początku lipca odbędą się w Żerkowie.

Trasa, która doskonale sprawdziła się w ubiegłym roku podczas zawodów Pucharu Polski w Kolarstwie Górskim, zgodnie z zapowiedziami organizatorów zostanie zmodyfikowana, żeby „utrudnić” życie zawodnikom, a przy okazji dać jeszcze więcej przyjemności widzom. - *Zmian będzie wiele, ale nie chcę przedwcześnie „straszyć” uczestników. Na pewno każdy da sobie z naszą trasą radę. Kwestia tylko, w jakim czasie. Zwycięzcy poszczególnych kategorii na pewno będą musieli wykazać się wszechstronnymi umiejętnościami technicznymi i doskonałą kondycją. Dla widzów natomiast będzie ona bardzo widowiskowa* - mówi dyrektor



Paula Gorycka dokonała rekonesansu na trasie Mistrzostw Polski MTB 2013

sportowy Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim Daniel Kurpisz.

Kierunek jazdy na stoku pod żerkowską wieżą telewizyjną będzie inny niż w ubiegłorocznych zawodach Pucharu Polski. - *Szutrowy*

podjazd będzie teraz trudnym technicznie zjazdem, a na jego zakończeniu zbudowane zostaną dwa kamienne uskoki i rampa do szybkiego pokonania zakrętu. Modyfikacji ulegnie także część zwirowiska obok stoku, gdzie

POD NASZYM PATRONATEM

powstanie trawers z dwoma lub trzema stromymi zjazdami oraz bardzo ciasny przejazd z kilkoma zakrętami dochodzącymi do 120 stopni - tłumaczy Magdalena Grzywa, rzeczniczka prasowa mistrzostw.

Nadleśnictwo Jarocin wyraziło zgodę na stałe „nadrzewne” oznaczenie trasy, która od maja zostanie udostępniona uczestnikom mistrzostw w celach treningowych (oprócz wyścigów dla profesjonalnych kolarzy odbędą się także imprezy dla amatorów - szczegóły na stronie www.mtb2013.pl).

Teren, na którym odbędą się mistrzostwa, wstępnie „objechała” już m.in. Paula Gorycka, olimpijka z Londynu, jedna z ambasaderek zawodów.

Patronat medialny nad mistrzostwami objęła także „Gazeta Jarocińska”. (faf)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

U siebie zaczną z Gryfem

Pogoda nadal rządzi rozgrywkami II ligi. Sobotnie spotkanie Jaroty Hotel Jarocin z Calisią, ze względu na zły stan boiska, zostało przełożone. Z ośmiu zaplanowanych ma XXII kolejkę pojedynków odbyły się zaledwie dwa. Elana Toruń niespodziewanie pokonała 2:1 Bytów Bytów, a KS Polkowice wygrał w takim samym stosunku z Chrobrym Głogów. Punkty, za walkower z Lechem Rypin, zainkasowali także piłkarze Gryfa Wejherowo, z którym najprawdopodobniej we wtorek w końcu zagra Jarota.

Mecz z Gryfem już dwukrotnie był przekładany. Pierwotnie spotkanie miało odbyć się miesiąc temu - 10 marca. W drugim terminie, 20 marca, pogoda również uniemożliwiła wybiegnięcie na boisko. W końcu aura „odpuściła” i najprawdopodobniej za trzecim razem, we wtorek, 9 kwietnia o godz. 16.00, pojedynek dojdzie do skutku. - *Pierwszy mecz u siebie Jarota miała zagrać z Gryfem i wszystko wskazuje na to, że tak się właśnie stanie, tylko że o prawie równy miesiąc później* - mówi Michał Simon, rzecznik prasowy klubu.

Podobnie jak przed dwoma tygodniami podopieczni Jarosława Araszkiewicza, zamiast spotkania ligowego, rozegrali sparing. Tym razem przeciwnikiem Jaroty była czołowa drużyna południowej grupy IV ligi - Centra Ostrów. W pierwszej połowie jarociniaków na prowadzenie wyprowadził Bartłomiej Olejniczak, który wykończył składną akcję zespołu. Po zmianie stron wynik podwyższył Tobiasz Kupczyk. Ostrobianie odpowiedzieli tylko bramką kontaktową i ostatecznie przegrali 1:2.

W tym tygodniu Jarotę, oprócz meczu z Gryfem, czeka jeszcze wyjazd do Głogowa. W piątek podopieczni Jarosława Araszkiewicza zagrają z Chrobrym (godz. 18.00).

(faf)

JAROTA HOTEL JAROCIN	2:1
CENTRA OSTROW	(1:0)
SKŁAD	
Jarota Hotel: Karol Szymański (46), Szymon Dutkiewicz, Hubert Oczkowski (46), Sebastian Kamiński, Jędrzej Ludwiczak, Piotr Garbark (46), Bartosz Kiełba, Miłosz Filipiak, Tobiasz Kupczyk, Łukasz Białozyl (46), Karol Danielak, Hubert Nawrocki, Mateusz Śliwa, Bartłomiej Olejniczak (46), Adrian Owczarek, Hubert Antkowiak	
BRAMKI	
1:0 - Bartłomiej Olejniczak (12)	
2:0 - Tobiasz Kupczyk (60)	
2:1 - (72)	

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki XXI kolejki rozgrywek:	
Górnik Wałbrzych • Chojniczanka Chojnice	2:1
Energetyk ROW Rybnik • Raków Częstochowa	5:0
MKS Kluczbork • Ruch Zdzieszowice	1:2
Bytovia Bytów • Tur Turek	2:0
Chrobry Głogów • Elana Toruń	1:0
MKS Oława • Jarota Hotel Jarocin	1:2
Rozwój Katowice • Gryf Wejherowo	1:1
Lech Rypin • Zagłębie Sosnowiec	0:3 (walkower)
Calisia Kalisz • KS Polkowice	(przełożony)
Wyniki XXII kolejki rozgrywek:	
KS Polkowice • Chrobry Głogów	2:1
Elana Toruń • Bytovia Bytów	2:1
Gryf Wejherowo • Lech Rypin	3:0 (walkower)
Chojniczanka Chojnice • Rozwój Katowice	(przełożony)
Zagłębie Sosnowiec • MKS Oława	(przełożony)
Jarota Hotel Jarocin • Calisia Kalisz	(przełożony)
Tur Turek • MKS Kluczbork	(przełożony)
Ruch Zdzieszowice • Energetyk ROW Rybnik	(przełożony)
Raków Częstochowa • Górnik Wałbrzych	(przełożony)

Mecze zaległe:	
MKS Oława • Elana Toruń	0:0
Chrobry • Ruch Zdzieszowice	2:0

Tabela:			
1. Energetyk ROW Rybnik	20	43	38:19
2. Bytovia Bytów	21	40	33:17
3. Chojniczanka Chojnice	20	33	32:19
4. KS Polkowice	21	33	33:26
5. Raków Częstochowa	20	33	29:22
6. Rozwój Katowice	20	30	29:22
7. Zagłębie Sosnowiec	20	29	26:19
8. Górnik Wałbrzych	18	29	22:16
9. MKS Kluczbork	19	26	31:20
10. Chrobry Głogów	21	26	21:27
11. Tur Turek	18	24	16:18
12. Gryf Wejherowo	20	24	21:26
13. Calisia Kalisz	17	23	12:20
14. Jarota Hotel Jarocin	20	21	18:25
15. MKS Oława	20	19	21:32
16. Ruch Zdzieszowice	20	18	20:34
17. Elana Toruń	21	15	8:28
18. Lech Rypin	22	29	24:44

Uwaga! Lech Rypin wycofał się z rozgrywek po raz drugi w tym sezonie

(faf)

MINI SIATKÓWKA

Generalny sprawdzian

Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz organizuje w niedzielę 14 kwietnia (godz. 10.00) Towarzyski Turniej Mini Siatkówki Dziewcząt. W zawodach, które zostaną rozegrane w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, oprócz gospodarzy wystartują zespoły UKS Smigiel, SP Janków Przygodzki, UKS 17 Kalisz, Polon Krotoszyn, Siatkarz Koło, Energetyk Poznań i MUKS Amber Kalisz.

Turniej będzie generalnym sprawdzianem przez finałem Mistrzostw Wielkopolski w Mini Siatkówce, który odbędzie 27 kwietnia w Turku. (faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Włp. 1
(biuro nowo fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

Liga na orliku w Chociczy

Amatorska Liga na Orliku w Chociczy wystartuje w sobotę 20 kwietnia. W rozgrywkach mogą uczestniczyć tylko osoby, które nie są zrzeszone w klubach piłkarskich.

Wpisowe wynosi 300 zł od zespołu. Liga odbywać się będzie systemem każdy z każdym z rundą rewanżową.

Zgłoszenia przyjmowane są do 17 kwietnia pod numerem telefonu 731/313-159 (po godz. 15.00). Zebranie organizacyjne odbędzie się 18 kwietnia w świetlicy Zespołu Szkół w Chociczy. (faf)